

„Tu się nie da jeździć” – twierdzą kierowcy

Za ciasno na Zamkowej

A miało być lepiej...

– Niech szlag ich trafi za to, co zrobili z Zamkową – złorzeczy kierowca malucha. – Teraz jest tak wąsko, że już robią się korki. Jeździć się nie da.

Nowy asfalt przy Hypernowej cieszył, gdy go kładli. Teraz okazało się, że dla kierowców jadących od „esdehu” do Zielonej Góry jest

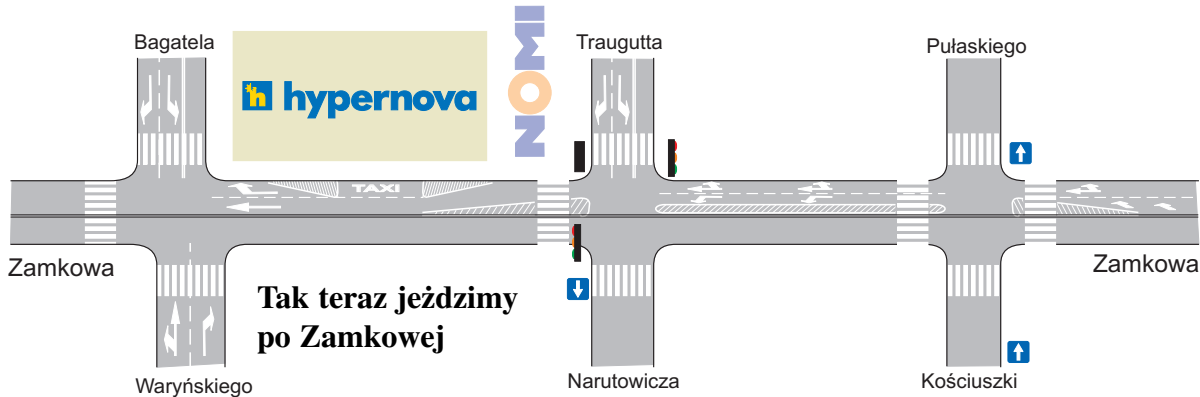
tylko jeden pas ruchu. Skutkiem tego są korki.

– Dlaczego nie zrobili zatoczki na postój Taxi, tylko zabrali pas jezdni – dodaje Jadwiga R., kolejny kierowca. – Po co taki szeroki chodnik przy supermarkecie, skoro chodzi tu tak mało ludzi.

Zadoleni są piesi. Mają wsepki, dzięki którym mogą bezpiecznie przejść przez jezdnię. Mają

też kolejne skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną.

– Wydaje mi się, że wysepka przy skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i Kościuszki nie jest konieczna. Zamiast niej powinien być tam drugi pas ruchu – uważa sierżant sztabowy Piotr Biegajło z Powiatowej Komendy Policji w Pabianicach. – Niestety, na organizację ruchu nie mieliśmy żadnego wpływu.



Tak teraz jeździmy po Zamkowej

Nareszcie!

Mniej urzędników

W Urzędzie Miejskim ubywa wydziałów i urzędników.

Po zmianach, które władze miasta nazywają reorganizacją urzędu, znikną dwa wydziały. Pozostałe będą się inaczej nazywały.

Znikną Wydział Eksploatacji Miasta i Rolnictwa oraz Wydział Inwestycji i Remontów. W ich miejsce pojawi się jeden Wydział Gospodarki Komunal-

nej i Ochrony Środowiska. Naczelnikiem nowego wydziału będzie Joanna Kołakowska.

Nie będzie również wydziałów – Geodezji i Gospodarki Gruntami oraz Urbanistyki. Zostały połączone w jeden – Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Urbanistyki z naczelnikiem Jadwigą Myczkowską. Dotychczasowa naczelnik Urbanistyki Janina Szydłowska będzie teraz kierowniczką referatu.

Wydział Finansów po zmianach będzie nazywał się Budżetu i Finansów. Dalej będzie mu szefowała skarbnik Elżbieta Tkaczuk. Nie będzie również Wydziału Infrastruktury. Zastąpi go Wydział Edukacji, Kultury i Zdrowia. Naczelnikiem będzie Krystyna Rendecka.

– Po reorganizacji na pewno zmniejszy się stan zatrudnienia – mówi Wojciech Janczyk, rzecznik prasowy prezydenta. – Z list plac urzędu ubędzie co najmniej sześć osób.

łowa osiedla. Policja może tu nieźle zarobić na mandatach. Wystarczy ustawić się na Jankego.

Czytelnik z Bugaju

ODPOWIADA: dyżurny Komendy Powiatowej Policji:

– Nie pierwszy raz mamy takie zgłoszenie. Niestety, motory są bardzo szybkie i trudno je dogonić, a na dodatek z łatwością znikają w wąskich uliczkach i mają powyginane tablice rejestracyjne, które trudno odczytać. Robimy, co możemy.

nekrolog

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Koleżankom i Kolegom z Pabianickich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” wszystkim uczestniczącym w ostatniej drodze

ŚP. BONIFACEGO HANCZKI

składa
żona, dzieci i wnuki

Serdeczne podziękowanie Ordynatorowi Kazimierzowi Kozłowskiemu oraz personelowi medycznemu na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej za opiekę nad

ŚP. BONIFACYM HANCZKĄ

składa
rodzina

NAPISZCIE O TYM

Dyżurna reporterka *Życia Pabianic* codziennie czeka na Państwa telefony – od godziny 9.00 do 15.00. Powiedźcie, jaką sprawą powinni się zająć dziennikarze, by w Pabianicach żyło się lepiej. Nasz telefon: **22-70-400**

Niebezpieczna zabawa

Za wieżowcem przy ul. Łaskiej 92 jest plac zabaw. Niestety, zjeżdżalnia jest zrobiona z ostrej blachy. Dzieci zjeżdżając, niszczą tu spodenki. Czasami dochodzi do skaleczeń. Prosiłiśmy gospodarza, ale nie naprawił zjeżdżalni. Dla dobra naszych dzieci, rozwiążcie ten problem.

Lokatorzy wieżowców

ODPOWIADA: Marek Kwiatkowski – rzecznik prasowy Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej:

– Poinformuję o tym kierownika administracji i naprawimy zjeżdżalnię.

Nabrudzili, niech posprzątają

Przy Lasku Miejskim, nieopodal budowy bloków firmy Konbet, mamy dzikie wysypisko śmieci. Są tu resztki gruzu, tynku, pojemniki po farbach, deski

– to, co już niepotrzebne na budowie. Od czasu do czasu ktoś wypala śmieci. Wszystko wskazuje na to, że to robotnicy z budowy tak tutaj nabrudzili. Kiedyś była tutaj droga do lasu i na łąki, natomiast budowlancy ustawili na niej swoje wiaty. Wtedy spacerowicze wydeptali ścieżkę, zasypało ją starymi deskami. Może teraz ktoś by tu posprzątał.

Spacerowicze

ODPOWIADA: Adam Wielechowicz – komendant Straży Miejskiej:

– Mieliśmy już zgłoszenie tego dzikiego wysypiska. Zajmiemy się tym.

Wariaci na motorach

Ulica Waltera-Jankego to tor wyścigowy motocyklistów. Najchętniej ściągają się tutaj około godz. 2.00 w nocy (w piątki i soboty), bo wtedy nie ma tu ruchu. Niestety, przez nich nie śpi po-

Czwartek

3

lipca 2003

Anatola
Jacka

DZIAŁ KADR

Andrzej Piechocki – został ponownie prezesem Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zbigniew Mencwał – został ponownie wiceprezesem do spraw finansowych PSM, a **Dariusz Banachowski** – także ponownie, wiceprezesem do spraw technicznych.

31 pabianiczian nagrodzono za honorowe oddawanie krwi. Odznaki Za Zasługi dla Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa otrzymali: **Maciej Grzegorzczak** (oddął 54 litry) **Andrzej Adamczyk** (48 l) **Władysław Mrówka** (45 l). Odznaki Zasłużony Honorowy Dawca Krwi dostali: **Danuta Janiaczyk** (15 l), **Sławomir Styczyński** (18 l), **Paweł Zbrożek**, **Tadeusz Bartoszek**, **Marcin Getner**, **Maciej Paszewski**, **Jan Tatara**, **Andrzej Pluta**, **Andrzej Witkowski**, **Mirosław Włodarczyk** (12 l), **Jacek Depczyk**, **Grzegorz Malenta**, **Maciej Lech**, **Andrzej Libiszewski**, **Sabina Wójcik** (5 l), **Agata Stacewicz**, **Krzysztof Jachimiek** (6 l), **Rafał Kmieć**, **Andrzej Pęciak**, **Piotr Kołodziej**, **Dariusz Obrzykowski**, **Piotr Fokczyński**, **Krzysztof Borowski**, **Bogdan Ślipki**, **Jan Witczak**, **Marek Miłk**, **Adam Sakrajda**, **Ryszard Mastalerz**.

Pociągi

U nas bez zmian

Nie odczuwamy zapowiadanych zmian w rozkładach jazdy PKP. Wszystkie pociągi zatrzymujące się w Pabianicach, jeżdżą zgodnie ze starym rozkładem – tak zapewniają na naszym dworcu.

Po wiosennych zmianach z pabianickiego rozkładu zniknął bezpośredni pociąg do Zielonej Góry. Teraz, żeby tam dojechać, trzeba najpierw „złapać” pociąg do Poznania i dopiero tam przesiąść się w „pośpieszny” do Zielonej Góry. (r)

KRÓTKO

Z Pabianic do Chocianowic będzie można jeździć na jednym bilecie. Nowa taryfa obowiązuje od 7 lipca, gdy zacznie się remont wiaduktu nad ulicą Pabianicką w Łodzi. W tym czasie tramwaj „41” będzie kursował tylko od pętli przy Strzelnicy do Dużego Skrętu. Do Chocianowic zawiozą pasażerów autobusy MKK. Potem trzeba będzie już korzystać z łódzkiej komunikacji miejskiej.

W niedzielę 6 lipca w restauracji Parkowa (park Wolności) startuje I Memoriał Szachowy im. Edwarda Kędzierskiego. Początek zawodów o godz. 11.00.

Od poniedziałku pasażerów Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego wozi nowy autobus (na zdjęciu). Kursuje on na linii nr 1. Niestety, nie na stałe. Autobus wypo-



zyczyła naszemu MKK firma Kapa do testów.

W ogródku przy ul. Myśliwskiej 62 szykuje się kolejny wesoły weekend. W piątek zagra do tańca kapela „The Flame”. Wstęp wolny. Sobota będzie w stylu country – wystąpi dla nas kapela Fajerwerk. Wstęp dla panów 5 zł. Panie wchodzi gratis. Początek koncertów o godz. 17.30. Dla naszych Czytelników mamy 10 zaproszeń na koncert country. Aby je zdobyć, wystarczy w czwartek o godz. 15.00 zadzwonić do redakcji Życia Pabianic pod numer 227-04-00.

Starostwo Powiatowe przy ul. Piłsudskiego uruchomiło nową stronę internetową. Jest to Biuletyn Informacji Publicznej. Zawiera oświadczenia majątkowe urzędników, listę pracowników Starostwa, ogłoszenia o przetargach, wykaz wydziałów. Adres strony: www.pabianice-powiat.bip.gov.pl.

KINO „TOMI”
ul. Gdańska 4, tel. 215 42 69

6.07 godz. 14.30 Wakacyjny seans – niespodzianka:
MATRIX REAKTYWACJA
W pozostałe dni
KINO NIECZYNNE

Będą nowe stacje

Na Bugaju tryśnie benzyna

Napełnimy baki przy Myśliwskiej, Świetlickiego i obok Championa.

Najszybciej, bo w połowie lipca zakończy się budowa stacji Tanco Oil przy ul. Myśliwskiej.

– Będziemy sprzedawać paliwo z Orlenu – zapowiadają pracownicy.

Miesiąc później dobiegnie końca budowa stacji przy supermarkecie Champion.

– Zaplanowaliśmy dwa stanowiska – informuje Agata Paszkowska, rzeczniczka prasowa sieci supermarketów.

Jesienią ruszy trzecia stacja na Bugaju – u zbiegu ulic Świetlickiego i Jurtrzkowickiej. Koparki i spychacze wjechały tam już na początku 2002 r. Ale sąsiadom stacji udało się zablokować robotę. Na ponad rok.

– Podnieśli teren i zaczopowali kanały odpływowe. Przez to kilka razy nas podtopili. Poza tym przekroczyli granice naszych działek – skarżą się właściciele ziemi w pobliżu stacji.

Na budowę wkroczyli kontrolerzy z nadzoru budowlanego. Stwierdzili bra-

W zezwoleniu na dokończenie robót (podpisał je Janusz Dąbek, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego), czytamy: „...Inwestorka złożyła wymagane dokumenty. Z analizy planu zagospodarowania przestrzennego wynika,



że zostaną przywrócone naturalne warunki spływu wód powierzchniowych (...) oraz przewiduje się rozprządanie wód opadowych z terenu stacji w sposób niekolidujący z terenami przyległymi”.

W Pabianicach jest już 10 stacji benzynowych. Paliwo sprzedają u nas: Rafineria Gdańska, Orlen, Esso, Statoil, Roma.

Co będzie za tym płotem

Centrum osiedlowe wyrosło przy ul. 20 Stycznia 62.

– W nowych budynkach będą sklepy i zakłady usługowe – mówi Adam Wojsa, którego firma wybudowała centrum. – Będzie tu sklep spożywczy i chemiczny. Chcemy też wynająć jeden lokal na gabinet kosmetyczny, kawiarenkę i bar. Pomieszczenia będziemy wynajmować tylko firmom stabilnym, które już działają na rynku.

Podania o wynajem lokalu będzie można składać od września do biura spółki Agis-Bau (ul. Gdańska 10).

– Budujemy tu także mieszkania na sprzedaż – dodaje Adam Wojsa. – W projekcie przewidziane są mieszkania o powierzchni od 90 do 180 metrów kwadratowych. (s)



Piórkiem, pędzlem, słowem

Konkurs pod hasłem „Krew to życie” rozstrzygnięty.

Angelika Rudnicka z SP nr 9 wygrała konkurs plastyczny w kategorii szkół podstawowych. Drugie miejsce zajął Piotr Grec ze SP nr 17, a trzecie Sara Świątosławska ze Szkoły Podstawowej nr 1. Wyróżnienie przyznano: Paulinie Grabarz z SP 3 i Darii Moszkowicz z SP w Dłutowie. Udziałem w wystawie pokonkursowej wyróżniono: Monikę Kospin SP w Petrykozach, Szymona Łuczyńskiego i Sylwię Skrzepińską z SP nr 3 w Pabianicach, Paulinę Pisarek, Daniela Czernickiego, Magdę Owczarek, Kamila Pawlika, Martę Michurską, Emilę Wójcik z SP nr 1 oraz Sylwię Karowicz z SP nr 9.

Wśród gimnazjalistów najlepszymi malarzami okazali się gimnazjaliści z „dwójki” w Pabianicach: Joanna Woch zajęła pierwsze miejsce, Anna Głobińska – drugie, a Anna Wiczowska trzecie. Emilii Głobińskiej z Gimnazjum nr 2 i Piotrowi Kirchowi z Gimnazjum nr 1 przyznano wyróżnienia, a udziałem w wystawie pokonkursowej nagrodzono: Roksanę Toczyńską, Mariolę Tomczyk, Justynę Zielińską, Milenę Wlazło, Marlenę Łojek, Agnieszkę Brodowską, Olę Sobalę, Anetę Kopkę, Gerdę Kuleszę z Gimnazjum nr 2.

Pierwszą nagrodę w konkursie literackim za klarowność i regularność formy w wierszu „Oda do krwi” przyznała Małgorzacie Matuszkiewicz z Zespołu Szkół nr 2 w Widawie.

Drugą nagrodę za oryginalne potraktowanie problemu życia, krwi i lęku przyznano Paulinie Jędrzak z I LO. Trzecie miejsce za utwór „Krew” zdobył Tomasz Mrówka z Zespołu Szkół nr 2. Jury przyznało również trzy wyróżnienia dla: Dusicy Petkovic, Magdaleny Janeckiej z Zespołu Szkół nr 2, Pauliny Adamiak z II LO.

Wśród prac poetów ze szkół podstawowych jury najbardziej podobały się utwory Anny Dychto z SP nr 13 i Patrycji Krajewskiej.

Organizatorem konkursu był Klub Honorowych Dawców Krwi przy PCK w Pabianicach. Jury oceniło 173 prace plastyczne i utwory literackie.

Jak złowić partnera na wakacje, czyli...

Flirt w wielkim mieście

– Wakacje sprzyjają randkom – mówi Robert, student z Pabianic. – *Dużo wolnego czasu i powietrze aż kipi od pozytywnych fluidów. Trzeba to wykorzystać.*

Sposobów na znalezienie wakacyjnej sympatii jest tyle, ilu szukających.

– *Ja najbardziej lubię Internet* – opowiada Robert. – *Jest szybki, tani i daje nieograniczone pole do popisu.*

Wirtualne biura matrymonialne kipią obfitością ofert. Na www.o2.pl i w serwisach „Randki” popularnych portali (www.onet.pl, www.interia.pl) czekają tysiące anonsów. Reklamują się śmiałe nastolatki, samotne „trzydziestki” oraz stateczne wdowy. Partnerów szukają umięśnieni młodzieńcy, zapracowani naukowcy i panowie w średnim wieku, ale z wyobraźnią. Można grymasić. Jeszcze lepiej samemu dać anons. Ułatwiają to szczegółowe ankiety.

Podobnie jest na czatach. „Randka”, „Przyjaźń”, „Sex” – krzyczą kolorowymi literami internetowe cafeterie. Wystarczy wpisać pseudonim (tak zwany nick), kliknąć dwa razy myszką i wybrać rozmówcę.



– *To dobry początek flirtu, ale ryzykowny* – tłumaczy Robert. – *Rozmówcy są anonimowi i nie wiadomo, z kim się człowiek umawia.*

„Im ciemniej, tym przyjemniej” – taką zasadę wyznają bywalcy pubów i dyskotek. W tłumie, przy głośniejszej muzyce, łatwiej „złowić” partnera lub partnerkę. Pabianicka młodzież flirtuje podczas wieczorów karaoke w pubie Remiza. Karnecikami są serwetki i podstawki do piwa. Dziewczyny notują na nich imię wybrańca i swój numer telefonu. A potem z wypiekami na twarzach krążą przy telefonie.

Nieśmiały woła klub Kaprys przy ul. Moniuszki.

– *W piątki i niedziele organizujemy wieczorki dla samotnych* – mówi **Iwona Mozio**, właścicielka pubu. – *W ciągu dwóch lat udało nam się wyswatać kilkadziesiąt par. I to w różnym wieku.*

Niektórzy liczą na szczęście, dając ogłoszenia w gazecie. Latem rubryka z anonsami towarzyskimi gwałtownie się rozrasta. Tę formę „polowania” wybierają raczej starsi samotni. (g)

Wicestarościna ma milion

Od starosty, Grzegorza Janczaka, bogatszy jest prezydent miasta, Jan Berner. Ale obaj nie mają tyle, co wicestarościna, **Barbara Górniak**. Tak wynika z oświadczeń majątkowych, jakie musieli złożyć urzędnicy miejscy i powiatowi.

Barbara Górniak, była sołtyska w Ksawerowie, to jedyna milionerka na posadzie w pabianickim urzędzie. **Obliczyliśmy, że same jej nieruchomości są warte ok. 1.080.000 zł.** Ma duży dom (250 metrów kwadratowych), mieszkanie (60 metrów), 9-hektarowe gospodarstwo rolne i półhektarową działkę budowlaną w dobrym punkcie Ksawerowa. Ma również 12.000 zł na koncie w banku. Co dziwne, milionerka nie ma prywatnego samochodu!

Trzy razy biedniejszy od swojej zastępczyni jest starosta, Grzegorz Janczak. Z jego oświadczenia majątkowego wynika, że dorobił się około **370.000 zł.** Jednak ciąży na nim duży kredyt – **62.000 zł.** Dodatkowo ma otwartą linię kredytową – do **35.000 zł.**

Najbogatszym urzędnikiem ratusza jest prezydent Berner. Jego majątek jest wart ok. **580.000 zł.** Prezydent spłaca co prawda 29.000 zł kredytu, ale dochody pozwalają mu spać spokojnie. Jego oszczędności są dużo większe. Jak sam obliczył, ma w gotówce: 120.000 zł, 6.100 dolarów i 6.500 euro – czyli razem około 170.000 zł.

Wiceprezydenci są biedniejsi od szefa. Majątek **Hieronima Ratajskiego** to

ok. **275.000 zł** i żadnych długów. **Z kolei Marek Błoch żyje na kredyt.** Ma do spłacenia 100.000 zł kredytu budowlanego i 15.000 zł na zakup poloneza. Do tego ma otwartą linię kredytową na koncie bankowym. Dodatkowo może pożyczać kolejne 25.000 zł.

Sprawdziliśmy także, która skarbnik – miasta czy powiatu, lepiej radzi sobie z prywatnymi pieniędzmi. Bogatsza jest **Elżbieta Piekieniak** ze Starostwa. Podliczyliśmy ją na **80.000 zł** (mieszkanie, 6-letni Opel Vectra, 10.000 zł

gotówki). Skarbnik miasta, **Elżbieta Tkaczuk**, ma co prawda więcej, ale wzorem kasy miasta nie boi się brać kredytów. Spłaca **58.000 zł**, czyli tyle, ile jest warte jej mieszkanie.

Z porównania sekretarzy wynika, że **Adam Marczak** (miasto) jest zamożniejszy od **Karola Klimka** (powiat).

Choć obaj mieszkają w podobnej wartości mieszkaniach (ok. **60.000 zł**), Marczak jeździ lepszym samochodem. Ma 6-letnie bmw i deawoo lanosa rocznik 1999. Klimek od 6 lat jeździ opłem corsą.

Do najbiedniejszych urzędników miejskich należy **Urszula Jaros** – dyrektorka Muzeum Miasta. Przyznała, że nie ma nic cennego prócz 3.000 zł gotówki. W Starostwie pieniądze nie trzymają się **Jaroslawa Grabowskiego** – dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Na razie dorobił się tylko działki letniskowej wartej 6.000 zł.



Skontrolują benzynę na naszych stacjach

Gdzie tankują zawodowcy

Benzyna i olej napędowy, które wlewamy do baków, mogą zniszczyć silniki samochodów. Takie wnioski wyciągnęli kontrolerzy Państwowej Inspekcji Handlowej, gdy zbadali paliwo z kilku stacji w województwie łódzkim.

– *Na razie pobieramy próbki na stacjach w Łodzi* – mówi **Tadeusz Damm**, główny inspektor łódzkiego PIH-u. – *Ale lada moment możecie się nas spodziewać w Pabianicach.*

Na pierwszy ogień pójdą te stacje, które naraziły się klientom, sprzedając kiepskie paliwo.

– *Typujemy je na podstawie sygnałów od kierowców* – mówi Tadeusz Damm. – *Dlatego apeluję do kierowców, by pomogli nam trafić w takie miejsca. To leży w ich interesie.*

Jak się strzec przed „chrzczonym” paliwem?

– zapytaliśmy zawodowych kierowców. Oto ich rady:

Zdzisław Janiszewski

– taksówkarz od 13 lat:

– *Tankuję tylko w dwóch sprawdzonych stacjach. I jestem zadowolony. Auto chodzi jak przecinak.*

Piotr Fonfner – taksówkarz od 12 lat:

– *W Pabianicach jest fatalne paliwo. I cholernie drogie. Ja tankuję w Łodzi przy ul. Pabianickiej. Jest tanio, a na jakości dotąd się nie zawiodłem. Tankuję tylko na sprawdzonych stacjach. Dobrą i taną benzynę mają też pod Rzgowem i w Dłutowie.*

Dariusz Kurzawski

– kierowca TIR-a:

– *Biorę paliwo tylko w renomowanych firmach. Jeśli w trasie zdarzy się, że muszę zatankować na nieznaną stację, nie leję do pełna. Obserwuję paliwo we wziernikach dystrybutorów. Jeśli płyną podejrzane pyłki, rezygnuję.*

Roman Gramsz

– taksówkarz z 14-letnim stażem:

– *Ja już dawno przerobiłem samochód na gaz. Nie dosyć, że taniej, to jeszcze ryzyko mniejsze.*

Jeszcze w sprawie karawanu

Kierowniczka cmentarza komunalnego Halina Bakus zamówiła auto-karawan o 25.000 zł droższy niż pozwoliły jej władze miasta. Chcą ją za to ukarać. Przed tygodniem opublikowaliśmy opinie naszych Czytelników w tej sprawie. W odpowiedzi otrzymaliśmy oświadczenia Marka Blocha (wiceprezydent Pabianic), Wojciecha Janczyka (rzecznik prasowy prezydenta) i Andrzeja Pietrzaka (właściciel firmy Konbet). Oto one:

Oświadczam, że nigdy wobec pani Haliny Bakus ani innych podległych mi pracowników nie używałem określeń przypisywanych mi w tej publikacji.

z poważaniem
Marek Błoch

Wypowiedź opublikowana w *Życiu Pabianic* i podpisana takim samym imieniem i nazwiskiem jak moje, nie

pochodzi ode mnie. To zapewne zbieżność imienia i nazwiska.

Andrzej Pietrzak z firmy Konbet

Cieszę się, że pabianiczanie nieobce jest to, co dzieje się w naszym mieście. (...) Przedstawione w gazecie wypowiedzi pełne są emocji, to znaczy, że pabianiczanie utożsamiają się z problemami miasta. (...)

Rzeczywiście, jak informowała prasa, dyrektorka Miejskiego Zakładu Pogrzebowego w zaakceptowanych na ten rok przez władze miasta wydatkach na inwestycje miała zapisaną kwotę na zakup nowego karawanu. Rzeczywiście pieniądze na ten cel wypracował kierowany przez nią zakład. Nie pochodziły one z miejskich dotacji. Choć dla ścisłości dodać trzeba, że Miejski Zakład Pogrzebowy, podobnie zresztą jak inne zakłady komunalne, nie płacił do tej pory podatku gruntowego. Na zakup samochodu przeznaczono 90 tys. złotych. Zgodnie

z prawem ogłoszono przetarg. Znalazł się oferent, który zaproponował samochód za taką kwotę. Pozostało tylko jedno drobne ale – do tej wartości dodać trzeba jeszcze podatek. W efekcie najtańszy w przetargu karawan kosztował o 25 tysięcy złotych więcej niż na niego przeznaczono. Przetarg powinien być unieważniony.

Miejski Zakład Pogrzebowy jest instytucją budżetową miasta, a więc stanowi jego zaplecze finansowe.

W tym samym czasie w miejskiej kasie potrzebne były pieniądze na realizację innych zobowiązań, m. in. wypłat podwyżek dla pracowników administracyjnych szkół. Tym wykonującym za niewielkie pieniądze ciężką pracę ludziom, waloryzując płac gwarantując państwo, lecz nie dając na to funduszy. Znaleźć je musi miasto.

Gdy pod koniec ubiegłego roku prezydent Berner obejmował władzę w Pabianicach, zadłużenie miasta wynosiło niemal 70 milionów złotych (roczny budżet naszego miasta to ok. 80 milionów). Zobowiązania są systematycznie spłacane, ale wymaga to zaciskania pasa. Gdy okazało

się, że na zakup nowego karawanu potrzeba dodatkowych pieniędzy, prezydent poprosił panią dyrektor o wstrzymanie się z zakupem. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej publicznie zapewnił, że zakup ten zostanie zrealizowany nieco później, ale jeszcze w tym roku. Niestety, pomimo próśb prezydenta pani dyrektor podpisała umowę z dostawcą karawanu. Dzięki temu obok dwóch starych nysek i całkiem nowego opla Miejski Zakład Pogrzebowy będzie miał wkrótce volkswagena za ponad 115 tys. złotych.

Na pytanie, czy pani Halina Bakus złamała dyscyplinę finansową, wypowie się Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi a więc niezależna osoba, która kontroluje finanse gmin.

Na inne, nie mniej ważne pytanie, czy pani dyrektor Miejskiego Zakładu Pogrzebowego znając doskonale sytuację miasta zachowała się lojalnie wobec swojego przełożonego, mogą Państwo odpowiedzieć sobie sami.

rzecznik prasowy prezydenta
Wojciech Janczyk

Łowca dorszy

Żeby powalczyć z dużą rybą, **Andrzej Oborski** jeździ do Władysławowa. Po 450-kilometrowej podróży wsiada z wędką na kuter

– To męski sport, jak pięściarstwo – szczerze wyznaje Andrzej Oborski. – Dlatego cholernie to lubię.

Z ostatniej wyprawy na Bałtyk (w niedzielę) przywiózł 12-kilogramowego dorsza. Ryba ma ponad metr długości. Walczyła piętnaście minut.

skawicznie popuszczając ją. To pozwala nawinąć fragment linki, by ryba była bliżej wędkarza.

Wyprawę na dorsze rozpoczyna się bladym świtem. Trzeba wziąć długą linkę, bo łowisko ma sześćdziesiąt metrów głębokości.

Szyper zabiera na pokład 19 wędka-ry. Pływają do późnej nocy.

Oborski wędkuje od 30 lat.

– Studiowałem na Mazurach. Tam zaraziłem się wędkarstwem – wspomina.

W słodkich wodach bił rekordy. Na Jeziorze Łętowskim koło Słupska wyciągnął 10-kilogramowego szczupaka. Jeszcze cięższego upolował na Jeziorze Charzykowskim w okolicach Kopernicy.

– Ważył ponad jedenaście kilo – chwali się.

Polować na dorsze zaczął dlatego, że potrzebował większych emocji, adrenaliny.

Z ostatniej wyprawy na Bałtyk przywiózł metrowego dorsza. Walczył z nim 15 minut. Ale zjeść nie chciał.

– Wyprawy na Bałtyk to wielka frajda. Kuter, słońce, wiatr, przygoda – wylicza przyjemności.

Sprzęt do wędkowania na morzu jest dużo prostszy od używanego na słodkich wodach. Wędziska mają około 2,5 m długości. Na kołowrotek nawija się splecioną linkę.

– Jest bardzo wytrzymała i nie odkształca się jak żyłka – tłumaczy wędkarz z Pabianic.

Najważniejsza jest przynęta – tak zwany pilker. To kawał chromowanego lub niklowanego żelaza z przytwierdzonymi doń kotwicami.

– Musi błyszczeć, by zwabić rybę. Musi też sporo ważyć, by jak najszybciej opaść na dno – wyjaśnia Oborski. – Im głębsze łowisko, tym cięższy pilker.

Ekwipunku dopełniają: sztormiak, długie kalosze i ciepły polar.

– Nawet w upał trzeba to mieć w torbie – mówi Oborski. – Pogoda na morzu potrafi się bardzo szybko zmieniać.

Rekordowy dorsz wyłowiony w niedzielę nie wylądował na patelni.

– Najlepiej smakują małe dorsze, takie do półtora kilograma – mówi wędkarz. – Duże ryby smakują kiepsko.

Andrzej Adamczewski

MACIEJ STASIAK – żeglarz z Pabianic (na zdjęciu) – podczas regat w Szwajcarii czuł się jak kustosz muzeum. To z powodu sprzętu, na jakim przyszło mu startować. Stasiak próbował pływać na kiepsko polatanej balii, pamiętającej czasy kapitana Cooka. Jednak wbrew powszechnym oczekiwaniom i zakła-



dom bukmacherskim, nie utonął. Żeglarzowi znad Dobrzyńki udało się nawet wyprzedzić jedną łódkę.

HENRYK MARUCHA – właściciel firmy odzieżowej Victory (na zdjęciu) – ma stalowe nerwy. Nawet nie drgnęła mu powieka, gdy ze szwalni wychodziły sportowe dresy bez nogawek i rękawów. Wiemy, że Marucha nie zwolnił z roboty ani szwaczek, ani kontrolera jakości. To dlatego, że wszystko było zgodne z planem. Tego dnia firma Victory szła dresy dla sportowców reprezentacji Polski, którzy pojechali do Dublina na olimpiadę niepełnosprawnych.



ANDRZEJ STAŃSKI – pabianiczanie, właściciel wielkiej firmy sprzątającej Warszawę (na zdjęciu) – robi porządki nawet na urlopie. Wiemy, że zamiast łowić ryby, rozkręca akcję Sprzątamy Mazury. Robi to wraz z żoną, która także nie po-



trafi spokojnie poleżeć na plaży. Pierwszym sukcesem Stańskich jest wywiezienie znad jezior kilkunastu ton śmieci.



Andrzej Oborski ma 50 lat. Jest szefem restauracji Jubilatka

– Kosztowała mnie sporo potu – nie ukrywa Oborski. – Technika polega na „pompowaniu”. Najpierw mocno ciągnie się rybę, od czasu do czasu bly-

– Kto pierwszy zamustruje się na łubie, ma najlepsze stanowisko: na rufie lub dziobie – mówi Oborski. – Spóźniał się łowić przy burtach.

Sklep FABRYKA
Zamkowa 4

nowa kolekcja - 30%
do każdego plecaka – smycz + płyta CD gratis

JANSPORT

TEMAT ŻYCIA

JAROSŁAW CICHOSZ – radny miejski – pracował na własnym weselu. Dokładnie rzecz ujmując, grał i śpiewał. Wiemy, że nie robił tego ani



z braku pieniędzy na orkiestrę, ani ze skąpstwa. Powód był znacznie bardziej poważny. Cichosz zagrał na gitarze i zaśpiewał serenadę z miłości. Był to prezent pana młodego dla pani jego serca (**oboje na zdjęciu**).

TOMASZ OLEJNIK – solista rockowej kapeli Proletariat (**na zdjęciu**) – mocno podpadł radiowcom. Stało się to podczas koncertu w Trójce. Olejnik tak się darł, że „siadł” sprzęt wielkiej rozgłośni radiowej. Od tej pory jest mało prawdopodob-



ne, by jeszcze ktoś odważył się zaprościć naszą kapelę do studia. No chyba, że chłopaki przywiozą własne wzmacniacze.

KAROL SUCHOCKI – przedsiębiorca i radny miejski (**na zdjęciu**) – cierpi z powodu kobiety. Skutkiem tego były lamenty potwornie zbolanego radnego na ostatniej sesji władz miasta. Męczennik Suchocki opowiedział wtedy o kobiecie – sprawczyni jego udreki, rozpacz i rozterek. Jest nią mecenas **Irena Zirk-Sadowska** – radca prezydenta miasta. Radny wciąż czuje się dotknięty jej stwierdzeniem, że w niektórych sprawach nawet radni nie mają nic do powiedzenia.



Ksiądz prosi o łaskę

Ksiądz Marek Sobański z Pabianic chce uniknąć więzienia za spowodowanie wypadku samochodowego, w którym zginęło pięć osób. Napisał do prezydenta Polski prośbę o ulaskawienie i... zniknął. Poszukuje go policja

Od trzech tygodni ksiądz Marek powinien siedzieć w więzieniu. 39-letni duchowny z zakonu salezjanów ma odbyć karę 5 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy we Włocławku uznał go winnym tragedii. Przy drodze, gdzie ksiądz Sobański szarżował swym samochodem, stoi krzyż z pięcioma nazwiskami. Najmłodsza ofiara wypadku była niemowlęciem.

Do więzienia ksiądz Marek się nie stawiał. Unika go od niemal czterech lat. 24 czerwca do Komendy Policji w Pabianicach wpłynął nakaz doprowadzenia Sobańskiego, wystawiony przez Sąd Okręgowy we Włocławku. Tego samego dnia policjanci poszli do domu matki księdza, mieszkającej w Pabianicach. Usłyszeli, że syna nie ma i że prawdopodobnie wyjechał za granicę.

– *Ma wrócić w lipcu. Gdy tylko się pojawi w Pabianicach, zostanie zatrzymany i doprowadzony do więzienia* – zapewnia sierżant **Andrzej Baczyński** z pabianickiej policji.

Ale sąd we Włocławku nie chce czekać.

– *Wystaliśmy pismo do biskupa częstochowskiego z zapytaniem o miejsce pobytu księdza Sobańskiego* – mówi sędzia **Zbigniew Siuber**, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego we Włocławku.

Wypadek zdarzył się 18 czerwca 1999 roku w miejscowości Mikanowo koło Włocławka. Ksiądz jechał oplem vectrą z 51-letnią kobietą. Choć przy drodze stał znak zakazu, a na jezdni była biała ciągła



Przy drodze, gdzie ksiądz Sobański szarżował swym samochodem, stoi krzyż z pięcioma nazwiskami

foto: Jarosław Czerwiński

linia, ksiądz próbował wyprzedzić samochód. Z ogromną prędkością zderzył się czołowo z peugeotem, którym jechały cztery osoby. Zginął kierowca peugeot, 38-letni Dariusz S. z Konina, jego 23-letnia przyjaciółka Beata L. (ciężko ranna kobieta zmarła w szpitalu), ich kilkuniesięczny synek, a także drugi syn

Sprawca tragedii przyznał się do winy. Przed sądem tłumaczył, że prawdopodobnie przysnął za kierownicą, bo cierpi na cukrzycę. Jest winien bezsensownej śmierci pięciu osób. Ale w więzieniu nie odpokutował ani dnia.

kierowcy, 18-letni Marcin P. Zginęła też jadąca z księdzem Anna K.

Sprawca wypadku był ranny. Prokurator oskarżył go o umyślne naruszenie przepisów o bezpieczeństwie ruchu drogowego i nieumyślne spowodowanie śmiertelnego wypadku.

Przed sądem ksiądz Marek tłumaczył, że prawdopodobnie przysnął za kierownicą. Skarżył się na zły stan zdrowia. Jest chory na cukrzycę. Wyrok brzmiał: 5 lat pozbawienia wolności bez możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Ksiądz Marek Sobański ukończył seminarium salezjańskie, pracował jako ksiądz diecezjalny w parafii częstochowskiej. Był także koordynatorem w Fundacji Nowej Ewangelizacji Duc in Altum im. Jana Pawła II. Współpracował z Zakonem Kawalerów Maltańskich, fundacją charytatywną Spes z Belgii oraz niemieckim Caritasem. Nawiązał liczne kontakty z firmami farmaceutycznymi w Polsce i za granicą. W Pabianicach fundacja wydawała leki ubogim.

W kwietniu zeszłego roku wyrok się uprawomocnił, ale ksiądz Sobański nie poszedł do więzienia. Kilka razy prosił sąd o odroczenie wykonania kary. Tłumaczył to najpierw złym stanem zdrowia, potem koniecznością rozliczenia akcji charytatywnej, którą prowadził w Łodzi, wreszcie trudnościami ze znalezieniem następcy w fundacji, gdzie pracuje. Sąd przychylił się do prośb. Ale w czerwcu stracił cierpliwość.

Skazany ksiądz potrafi korzystać z prawa. Napisał do prezydenta Polski, Aleksandra Kwaśniewskiego, prośbę o ulaskawienie.

– *Prośba księdza wpłynęła już dawno* – poinformowano nas w Biurze Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta. – *Toczy się odpowiednie postępowanie.*

Procedura jest taka, że prawnicy prezydenta przesłali prośbę Sobańskiego do Sądu Rejonowego i Okręgowego. Sądy mają wydać opinie i przesłać je do Kancelarii.

– *Oba wydały negatywne opinie* – mówi sędzia Siuber. – *Jednak nie jest to wiążące dla prezydenta.*

Opinię ma też wydać prokurator generalny. Dokumenty te trafiają do rąk prezydenta Kwaśniewskiego. On podejmie ostateczną decyzję.

Czy prezydent powinien ulaskawić księdza?

Jakie jest Państwa zdanie na ten temat? Prosimy o opinie Czytelników (tel. **Życie Pabianic**: 227-04-00, e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl).

Najciekawsze opinie wydrukujemy w przyszłym tygodniu.

Nie czujemy się bezpiecznie ani na ulicy, ani we własnym domu

Kto sieje strach

Włamywacze, złodzieje samochodów, piraci drogowi i bezmyślni wan-

dale – to powody strachu Polaków. Dowodzą tego wyniki sondażu, jaki dla policji przeprowadził Ośrodek Badań Opinii Publicznej.

Prawie połowa z nas boi się włamań do mieszkań, samochodów i piwnic, 43 procent obawia się rozboju i napadu, a co trzecia osoba (30 proc.) – piractwa drogowego i wandalizmu.

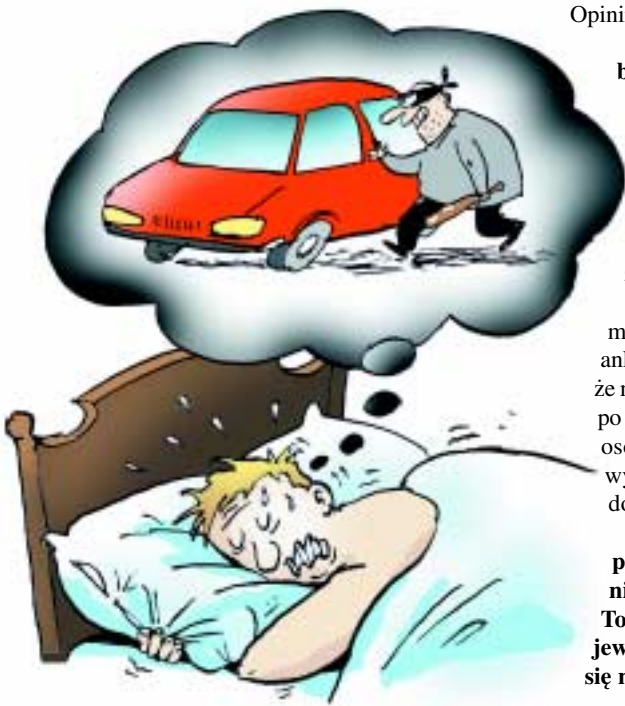
Mimo to jesteśmy ludźmi odważnymi. Aż 65 proc. ankietowanych powiedziało, że nie boi się chodzić ulicami po zmierzchu. Ale co trzecia osoba za żadne skarby nie wystawi wtedy nosa poza dom.

Pabianiczanie mają pecha żyć w wyjątkowo niebezpiecznym regionie. To właśnie mieszkańcy województwa łódzkiego czują się najmniej bezpiecznie.

Pracę policji Polacy ocenili lepiej niż przed rokiem.

66 proc. osób uważa, że policjanci dobrze wywiązują się ze swoich obo-

wiązków. Odmiennego zdania jest 26 proc. Najbardziej krytyczni wobec policjantów są mieszkańcy naszego województwa.



Czego ja się boję

Małgorzata Adamkiewicz z Ksawerowa:

– Czuję się bezpiecznie, ale prawie cały czas jeżdżę samochodem. Mieszkam w spokojnej okolicy. Auto zostawiam głównie w centrum Pabianic.

Maria Pawłowska z ulicy Poniatowskiego:

– Najgroźniejsze są małolaty. Nie można wyjść wieczorem z domu, by nie narazić się na zaczepki. Żądają parę złotych albo papierosa. A nie dasz, to dostajesz w łeb. Ja wychodząc wieczorem, jadę samochodem lub zamawiam taksówkę.

Edward Peć z ulicy Trębackiej:

– Bezpiecznie w Pabianicach? Chyba tylko w południe w centrum miasta, gdzie jest dużo ludzi. A i to nie zawsze. Już trzy razy wybili mi szybę w samochodzie. I to pod domem. Nie

wiem, po co w Pabianicach jest Straż Miejska. Mieszkam przy Trębackiej ponad trzydzieści lat, a do tej pory dzielnicowego na oczy nie widziałem.

Magdalena Sędzikowska z ulicy Łąkowej:

– Najbardziej boję się młodych chuliganów. Mieszkam w okolicach Łąkowej. Po zmroku strach tam wyjść z domu. Mniej groźni są drobni pijaczkowie, żebrzący na wino i papierosy.

Joanna Małkowska z ulicy Grota-Roweckiego:

– Mam mieszkanie na Bugaju, ale wiele lat mieszkałam na Piaskach. Tam się nie bałam, bo okolica była spokojna. Tutaj staram się nie wychodzić z domu wieczorem. Boję się blokiersów, przesiadujących na ławkach. Mnie nic się jeszcze nie przydarzyło, ale moi znajomi nieraz byli zaczepiani.

Prominenci w opałach

Kiedyś trzęśli Pabianicami, teraz drżą przed prokuratorem.

Były prezes Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i były I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR mają poważne kłopoty. Prokurator dobrał się do ich „interesów” z aresztowanym Lechem M. – byłym dyrektorem Izby Skarbowej. Bada, jak to się stało, że większość przetargów na remonty „skarbowek” w województwie łódzkim wygrywała firma budowlana pabianiczana – Bogdana Z. i Bogdana K. Już wiadomo, że firma ta nie babrała się brudną robotą. Brała państwowe pieniądze i zlecała remonty innym firmom – tańszym.

Aresztowany Lech M. doskonale zna obu Bogdanów. Pierwszy – Bogdan Z., w latach 80. i na początku lat 90. był prezesem Pabianickiej

Spółdzielni Mieszkaniowej. Drugi – Bogdan K. – był w Pabianicach I sekretarzem KM PZPR. W stanie wojennym partia dała mu stanowisko prezydenta miasta. Wiceprezydentem Pabianic był wtedy Lech M.

Prokurator podejrzewa, że Bogdan Z. i Bogdan K. dawali łapówki dyrektorowi „skarbowki”. Ale nie do ręki i nie w gotówce – lecz znacznie sprytniej. Za zlecenia na remonty mieli „odwdzięczać się”, tanio sprzedając Lechowi M. drogie działki budowlane albo drogo kupując od niego tanie działki.

W ubiegłym tygodniu przed sądem zeznawał Bogdan Z. – oskarżony o udział w przekazywaniu łapówki szefowi Izby Skarbowej. Miał to robić wraz z właścicielem firmy produkującej klej. Firma ta starała się o to, by nie płacić zaległego podatku (prawie 7 mln zł). Bogdan Z. twierdzi, że nie ma z tym nic wspólnego.



Sprawa zniknięcia 10 milionów zł

Słabe serce wicewojewody

Nieszczęścia chodzą parami: najpierw leżał, teraz posiedzi.

Gdy funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego weszli do szpitalnej sali, pacjentowi gwałtownie „podsłoczyło” ciśnienie. Tak mocno, że nie miał sił jechać do sądu, gdzie czekało „skierowanie” do aresztu. Pacjent to 53-letni **Mirosław Marcisz** – był wicewojewoda łódzki.

Prokurator postawił mu zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, która wyprowadziła 7,8 mln zł i naraziła skarb państwa na stratę 2,2 mln zł (zaniżanie podatków). Były to pieniądze hurtowni leków Aflopa – firmy założonej w Pabianicach i sprzedanej łodzianom. Mirosław Marcisz przez kilka lat był prezesem tej hurtowni (teraz nazywa się ACP Pharma).

Ostatnie trzy tygodnie były najgorszym okresem w karierze Marcisza. Najpierw wybuchła afera w hurtowni. Potem wicewojewoda miał wy-

padek samochodowy, po którym wylądował w szpitalu. Gdy leżał, premier Miller odwołał go ze stanowiska wicewojewody łódzkiego. Oficjalny komunikat głosi, że powodem był kiepski stan zdrowia. Kilka dni później do szpitala przyszli funkcjonariusze ABW z nakazem zatrzymania Marcisza. Wtedy pacjent zasnął...

Wysokie ciśnienie nie pomoże bylemu wicewojewodzie i skarbnikowi łódzkiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Marcisza przewieziono do innego szpitala, gdzie pilnują go uzbrojeni agenci ABW.

Wcześniej zatrzymano i aresztowano 11 osób – w tym 5 byłych lub obecnych dyrektorów hurtowni oraz 6 pracowników transportu. Pieniądze wypływały z firmy na podstawie fałszywych faktur. Były też wypłacane jako premie dla kierowców. Według dokumentów, jeden z szoferów miał dostać aż milion zł premii! Ale nie dostał. Pieniądze te kierowcy zwracali „pod stołem” szefom hurtowni.

reklama.....

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWAN Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
OPEL ASTRA w godz. 8.00 – 16.00
BELLA środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

Oni to mają wakacje! (cz. 2)

Zajrzeliśmy do świadectw uczniów szkół: podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Wyłowiliśmy anzwiska prymusów z najlepszymi ocenami w zakończonym właśnie roku szkolnym. W nawiasie podajemy średnią ocen na świadectwie.(s)

Szkoła

Podstawowa nr 5

IV klasa:

Filipiak Ewelina (5,6)
Pawelczyk Izabella (5,4)
Kukiela Paulina (5,2)
Frankiewicz Michał (5,2)
Pawelczyk Michał (5,2)
Marciniak Marta (5,1)
Biech Damian (5,1)
Świczewski Michał (5,1)
Góra Agnieszka (5,1)
Dolewska Daria (5,0)
Bączkowski Rafał (5,0)
Cichosz Magdalena (4,9)
Glinka Malwina (4,9)
Kędzierska Akleksandra (4,8)

V klasa:

Rochmińska Joanna (5,4)
Kończak Sonia (5,3)
Kantor Patrycja (5,2)
Mik Elżbieta (5,2)
Oberli Anna (5,2)
Usiak Adrian (5,2)
Stępień Sara (5,1)
Tułacz Magdalena (5,1)

VI klasa:

Tomasz Raszkowski (5,7)
Monika Wendler (5,5)
Paweł Lech (5,4)
Renata Olszówka (5,3)
Kamila Krysiak (5,2)
Monika Jęch (5,1)
Nina Wiącek (5,1)
Bartosz Szymanek (5,0)
Wioletta Tomaszewska (5,0)
Natalia Hanc (5,0)

Szkoła Podstawowa w Ksawerowie

IV klasa:

Justyna Szymańska (5,03)
Paulina Urbanek (5,3)
Aleksandra Koziół (5,3)
Maria Ratuszny (5,3)
Franciszek Sobczuk (5,2)
Agata Marszałek (5,1)
Katarzyna Gałaj (5,0)
Przemysław Zglinicki (5,0)
Urszula Olejnik (5,0)

V klasa:

Patrycja Sobańska (5,0)
Tomasz Gałaj (5,0)

VI klasa:

Katarzyna Patla (5,3)
Jakub Śliwiński (5,2)
Marta Jaworska (5,2)
Monika Watała (5,2)
Łukasz Jeziorski (5,1)
Magdalena Kolasieńska (5,0)
Anna Podstawczyńska (5,0)
Anna Kuśmierk (5,0)
Mariusz Banaszczyk (5,0)
Przemysław Urbanek (4,9)
Angelika Talar (4,9)

Szkoła Podstawowa w Bychlewie

Klasa IV:

Muszczał Jolanta (5,3)
Marszał Piotr (5,1)
Morawiec Adrian (5,1)
Wasilewska Dominika (5,1)
Mosińska Sylwia (5,0)
Żurowska Joanna (5,0)
Słomińska Angelina (4,9)
Kania Bogumił (4,77)

Klasa V:

Walczak Mateusz (5,3)
Okrojek Sebastian (5,1)
Motylewski Filip (5,1)
Mądrakowski Damian (4,8)
Błoch Sylwia (4,77)
Płóciennik Klaudia (4,77)
Sobczak Piotr (4,77)
Zając Karolina (4,77)

Klasa VI:

Marta Piechota (5,4)
Marcelina Bajer (5,3)
Joanna Pokora (5,0)
Dorota Łondka (4,8)
Aleksandra Rzepecka (4,8)

Szkoła Podstawowa w Petrykozach

Klasa IV:

Emilia Gryśka (5,3)
Rafał Kuryłek (5,0)
Adrian Żurek (5,0)
Adrian Kuryłek (4,9)
Żaneta Krzyżńska (4,9)
Łukasz Ochota (4,9)
Łukasz Rojber (4,8)

Klasa V:

Karolina Ciukas (5,7)
Izabela Kłębowska (5,44)
Magdalena Szmytke (5,4)
Marika Figiel (5,3)
Elżbieta Jaworska (5,1)
Arleta Żurek (5,1)
Aleksandra Dąbrowska (5,0)
Arkadiusz Piątkowski (5,0)
Elżbieta Zajda (4,9)

klasa VI:

Joanna Peska (5,75)
Marzena Rajczak (5,33)
Karolina Miller (5,33)
Damian Omiotek (5,22)
Szymon Kraska (5,0)
Jarosław Kupski (5,0)
Aleksandra Fater (4,88)

Szkoła Podstawowa w Piątkowisku

klasa IV:

Natalia Pawlak (5,0)
Marta Łochowska (4,88)
Adam Ruskowski (4,66)

klasa V:

Dawid Adamkiewicz (5,33)
Adrian Biernacki (5,0)
Bożena Trzeszczak (5,0)
Jolanta Figiel (4,78)
Tomasz Janecki (4,78)
Anna Madej (4,78)

klasa VI:

Mateusz Wojciechowski (5,11)
Magdalena Cander (4,89)
Renata Wnuk (4,67)

Gimnazjum w Ksawerowie

I klasa:

Anna Brzozowska (5,53)
Paulina Kowalska (5,4)
Hubert Kleszowski (5,3)
Karolina Gmaj (5,2)
Jakub Grądecki (5,1)
Karolina Świętoniowska (5,0)
Izabela Kosakowska (4,8)

II klasa:

Marta Kończak (5,35)
Joanna Lis (5,3)
Katarzyna Zamolska (5,23)
Aleksandra Sztuka (5,2)
Krzysztof Michalski (5,15)
Dominika Sobańska (5,01)
Anna Czekalska (5,0)
Kamila Jurek (5,0)
Magdalena Sobańska (4,87)
Mateusz Bielecki (4,77)

III klasa:

Przemysław Sikora (5,5)
Agata Piwińska (5,5)
Michał Osłuch (5,4)
Jakub Kleszowski (5,4)
Justyna Antoszczyk (5,3)
Karolina Pawlak (5,3)
Martyna Kowalska (5,3)
Anna Cybulska (5,29)
Sylwia Zawadowska (5,29)
Małgorzata Lawenda (5,23)
Sylwia Kopka (5,2)
Izabela Kołodziejczak (5,2)
Anna Zamolska (5,2)
Monika Caban (5,2)
Monika Bruzda (5,2)
Paulina Figlus (5,1)
Paulina Wojtysiak (5,1)
Arkadiusz Topolski (5,1)
Anna Sobiech (5,0)
Agnieszka Zglinicka (4,9)
Marzena Mękarska (4,9)
Julia Świeciak (4,86)
Mieszko Kurasiak (4,8)

Prywatne Gimnazjum w Ksawerowie

III klasa:

Edyta Lelonek (5,9)
Adam Kolad (5,25)
Marta Ryba (4,95)

Gimnazjum im. św. Wincentego a' Paulo

I klasa:

Agnieszka Śpionek (5,53)
Marta Zawada (5,3)
Anna Stefaniak (5,13)
Anna Bartocha (5,07)
Mariusz Bielawski (5,07)

II klasa:

Małgorzata Grajewska (5,79)
Anna Napieralska (5,67)
Michał Knapkiewicz (5,47)
Dorota Piech (5,4)
Agnieszka Zegarska (5,28)
Agnieszka Rymiszewska (5,07)
Maria Uszyńska (5,06)
Dagmara Rosiak (5,0)

III klasa:

Krystyna Różga (5,73)
Paulina Rafał (5,33)
Martyna Kozłowska (5,06)

Gimnazjum w Piątkowisku

klasa I:

Agata Woźniak (5,2)
Marzena Gajzler (5,2)
Katarzyna Trzeszczak (5,1)
Natalia Peć (5,08)
Ewelina Bartoszek (5,0)
Katarzyna Krac (5,0)
Agnieszka Włodarczyk (5,0)
Katarzyna Kokocińska (5,0)
Milena Czechowicz (4,9)
Michalina Maciaszek (4,85)
Aleksandra Miś (4,85)
Monika Skibińska (4,85)
Marika Holwek (4,8)
Anna Andrzejewska (4,77)

Klasa II:

Paweł Gryśka (5,0)
Małgorzata Czupryn (4,93)
Magdalena Janecka (4,86)
Mariusz Madej (4,78)
Alina Kowalczyk (4,78)
Dawid Cander (4,78)
Katarzyna Wierzbowska (4,78)

klasa III:

Agnieszka Czupryn (5,23)
Milena Matysiak (5,15)
Sylwia Kraska (5,0)
Żaneta Holwek (4,77)
Magdalena Włodarczyk (4,77)
Przemysław Pisarek (4,77)
Sławomira Kania (4,76)
Monika Dobiech (4,69)

I Liceum Ogólnokształcące

I klasa:

Michał Pilarczyk (5,25)
Łukasz Okruszek (5,25)
Seweryn Morawiec (5,17)
Michał Szymczyk (5,1)
Milena Kabza (5,08)
Daniel Bartłomiejczyk (5,0)

III klasa:

Adam Nowacki (5,4)
Arkadiusz Maciaszczyk (5,2)
Maria Duda (5,1)

II Liceum Ogólnokształcące

III klasa:

Dominika Nowak (5,0)
Katarzyna Rąkowska (5,0)

Prywatne Liceum Ogólnokształcące w Ksawerowie

III klasa:

Anna Kijoch (5,0)

Zespół Szkół nr 1

Liceum Techniczne

III klasa:

Magdalena Głodek (4,8)

Technikum Budowlane

IV klasa:

Kamila Gajzler (5,0)
Angelika Gortat (4,76)

ciąg dalszy za tydzień

Listy do redakcji

Dlaczego w gazecie nie były opisane wyniki w nauce najlepszych uczniów Szkoły Podstawowej nr 9?

Marta

Chcieliśmy je umieścić, ale dyrektor szkoły poinformował nas, że nazwiska najlepszych uczniów poda nam dopiero za dwa tygodnie. Powód? Ponoć wyniki zabrała do domu jedna z nauczycielek. Nazwiska prymusów z „dziewiątki” wydrukujemy od razu, gdy będziemy je znać.

Dlaczego z Gimnazjum nr 3 podane są tylko najwyższe średnie, a z innych szkół są nazwiska prymusów ze średnią poniżej 5,3?

Mama prymuski

Dyrektor szkoły nadesłał nam faks z nazwiskami prymusów. Było w nim tylko 12 nazwisk, które wydrukowaliśmy.

tekst
promocyjny

Bogato w Fabianie

Już w tym tygodniu będzie można obejrzeć i kupić nowe meble w salonie meblowym Fabian przy Starym Rynku. W nowej

am. Z pewnością przykują one uwagę ciekawym wzornictwem i nietypowymi kolorami. Klienci będą mogli wybrać wśród sy-

Ciekawą propozycją wydaje się także system mebli pokojowych **Nowy Jork**. Stylizowane meble do pokoju

dziennego, sypialni czy przedpokoju utrzymane są w kolorystyce ciemnej jablońi.

Wśród meblów ścianek na uwagę zasługują nowe klasyczne zestawy: **Adaś** i **Zosia** oraz nowoczesny **Neo**. Klienci będą mogli wybrać kolor frontów meblowych i sposób zabudowy wnek.

W Fabianie pojawiają się również nowe meble dla młodzieży. Obok znanej już klientom 18-elementowej **Malgosi**, będzie można obejrzeć zestawy **Candy** i **Mar-**

ti. Wszystkie oferowane w bardzo atrakcyjnych cenach. We wszystkich meblach można wybrać kolor frontów i korpusów, można też dowolnie je komponować. Dodatkowo w Marti są do wyboru trzy rodzaje ciekawych uchwytów meblowych.

Na nowej powierzchni Fabiana staną także meble tapicerowane. Klienci będą mogli wybrać meble z ekspozycji. Dzięki temu wybrany komplet będziemy mieć w domu nawet tego samego dnia.

W ofercie salonu będzie także ponad 40 propozycji zestawów mebli kuchennych. Fronty mebli wykonane są z nowoczesnych materiałów w klasycznych lub futurystycznych formach. Zawiasy i szuflady mebli mają dożywotnią gwarancję jakości. Meble mają bogate wyposażenie dodatkowe: kosze, organizery do szuflad, relingi. Do wszystkich od razu można dobrać sprzęt kuchenny do zabudowy. Klienci mogą liczyć na pomoc fachowców w planowaniu wystroju kuchni. Jeśli przyniosą do Fabiana wymiary wnętrza, mogą liczyć na bezpłatną pomoc projektantów. (g)



ekspozycji wystawione będą między innymi sypialnie: **Harmonia**, **Fantazja** i **Dre-**

pialni 5-, 6- lub 13-elementowych w kolorach wiśni pimavery lub klonu nidy.

tom 18-elementowej **Malgosi**, będzie można obejrzeć zestawy **Candy** i **Mar-**

r e k l a m a

Pabia

moda fashion

Wielka letnia wyprzedaż

żakiety, spódnice, spodnie, sukienki

ceny już od 20 zł

27 czerwiec - 6 lipiec

Pabianice, ul. Warszawska 44/50, tel. 215-22-42

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-19.00

Sobota, niedziela - 10.00-14.00

Ścinali w piachu

15 zespołów walczyło w Wakacyjnym Turnieju Piłki Siatkowej Plażowej rozegranym na Lewitynie. W grupie starszej pierwsze miejsce wywalczył duet **Mariusz Wołoszyn**

i **Wojciech Trawczyński**. Na drugim miejscu znalazł się **Andrzej Romanowski** i **Tomasz Mikuta**. Trzecie miejsce zajęli **Tomasz Muzo** i **Tomasz Żdziarski**.

W grupie młodszej pierwszy był duet **Patryk Kiljański** i **Michał Błaszczuk**. Drugie miejsce zajęli **Maria Grętkiewicz** i **Michał Głobiński**. Trzecie miejsce wywalczyli **Janusz Miller** i **Nikodem Kisiel**. Zwycięzcom wręczono puchary i nagrody.(s)



Ten duet świetnie ścinał i miał dobre serwy

Zawodnicy grali z poświęceniem

Pokaż się w Życiu Pabianic!

W piątek 4 lipca o godz. 12.00 na Starym Rynku przy pomniku będzie czekał fotoreporter *Życia Pabianic*. Zrobi zdjęcie dzieciakom, które jeszcze nie wyjechały na wakacje i siedzą w domach. Przyjdźcie koniecznie! Przeprowadźcie siostry, braci, kolegów i koleżanki. Wasze zdjęcie wydrukujemy w najbliższą środę.

Nie siedź w domu!

Morze zabawy i góry emocji – czekają w bibliotekach na tych, którzy nie wyjeżdżają na wakacje.

■ **Filia nr 1, ul. Zgoda 16**
3 lipca godz. 12.00 – konkurs literacki „Pomieszczone tytuły”
10 lipca godz. 12.00 – konkurs „Rozsypanka literacka”
4–11 lipca – wystawa „Z książką na wakacje”

■ **Filia nr 2, ul. Łaska 46/48**
9 lipca godz. 14.00 – konkurs błyskawiczny „Pomieszczone sylaby”
23 lipca godz. 14.00 – quiz literacki dla „pożeraczy” książek

■ **Filia nr 4, ul. 20 Stycznia 14**
lipiec – wystawa książek „Najstynniejsze zabytki świata”
9 lipca godz. 15.00 – konkurs literacki „Zabłąkane słowa, czyli porządkowanie tytułów książek”

■ **Filia nr 5, ul. św. Jana 10**
Wystawy książek:
1–11 lipca „Dzieje króla Maciusia I” – w 80. rocznicę wydania książki
14–31 lipca „Ja, ty, my, czyli książki o nastolatkach”

Do 28 lipca potrwa konkurs plastyczny „Polskie zwierzęta w papieroplastyce” (rozstrzygnięcie 30 lipca o godz. 14.30)
9 lipca godz. 14.00 – konkurs błyskawiczny „Słynne książki Europy”

16 lipca godz. 14.00 – konkurs ekologiczny „Parki narodowe naszego kraju”
23 lipca godz. 14.00 – konkurs „Zgadnij kim jestem?” (o postaciach literackich)

■ **Filia nr 6, ul. Jana Pawła II 68**
21–31 lipca – wystawa „Znani bohaterowie książek Kornela Makuszyńskiego na ekranach kin”
31 lipca godz. 15.00 – zgaduj-zgadula „Bohaterowie książek Makuszyńskiego”

Półkoloniści

Zobacz Matriksa

Na dwutygodniowych półkoloniach na Lewitynie wypoczywa sześćdziesiąt dzieciaków. Pomimo chłodu, nie narzekają na nudę. Rzut do celu, turniej tenisa stołowego, siatkówka plażowa – to tylko niektóre z konkurencji stale odbywających się olimpiad. Uczestnicy półkolonii mogą odkryć talenty malarskie lub wystartować w konkursach. W słoneczne dni pluskają się w basenie. **W planach mają podchody i szukanie skrzyni skarbów w Lasku Miejskim. Jednak największe emocje uczestników wzbudziło darmowe wyjście do kina na drugą część Matriksa.**

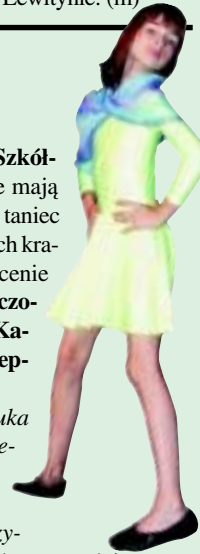
Jeden dzień zabawy z półkolonistami kosztuje zaledwie 4,50 zł. Z opłat zwolnione są tylko te dzieci, których rodzice nie pracują. Można jeszcze zapisać się na turnus II, III i IV. Najbliższy turnus rozpocznie się 8 lipca. Zapisy przyjmują na Lewitynie. (m)

Taniec krasnoludków



Po raz pierwszy na scenie pojawiły się dzieci ze Szkołki Baletowej Angeliki Chęć. Początkujące baletnice mają od 7 do 9 lat. Aplauz publiczności wzbudził radosny taniec krasnali z baśni o Królowie Śnieżce. Korwód uroczych krasnoludków poprowadził 7-letni Patryk. Na dużej scenie Miejskiego Ośrodka Kultury wystąpili: **Malwina Kaczorowska, Kasia Kępka, Patryk** i **Martyna Czyżak, Karolina Bilecka, Natalia Kwiatkowska, Dominika Rzepkowska, Kasia Fiszer.**

– *To są dopiero początki baletowego alfabetu. Nauka tańca klasycznego kształtuje piękną sylwetkę. Uczę dzieci harmonii, wdzięku i ruchu – wyjaśnia Angelika Chęć, szefowa szkółki i absolwentka Łódzkiej Szkoły Baletowej. – Mieliliśmy zaledwie 4 miesiące, by przygotować ten program. Naukę będziemy kontynuować we wrześniu.*
Zapisy do szkółki pod tel. 0 502-369-927.



KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do 12 lipca 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autostok Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5-godzinne do Klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2-osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię REFAN (SDH Trzy Korony), zaproszenie do pizzerii TOMASINO dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 26

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

WIOSENNA PROMCJA PARFUMIERIA DE LUZE REFAN 1 MILILITR NAPRAWDĘ ORYGINALNYCH PERFUM 1²⁰ zł D.H. "TRZY KORONY" i piętro OD 15 KWIEŹNIA NOWY KONKURS PEWNA NAGRODA BEZ LOSOWANIA		miał słabą pięć	wyjątkowy ptak	10	np. parko- wania samochodu	Mickiewicz	TOMASINO PIZZERIA Pabianice, ul. św. Rocha 22A tel. 215 33 35 Dojazd 2 zł na terenie Pabianic czynne: pn.-czw. 11.00-22.00 pt.-sob. 11.00-23.00, nd. 14.00-22.00		
przed burzą	5								
obok epiki i dramatu			końskie pośladki						
roślina strączkowa	spotkanie czarownic	6					budowlany twardziel	szpeci dzienniczek	hojny w testamencie
mistrz jak karta		7	piwniczny	okrętowa kuchnia					
chata górali kaukaskich				przyszły sędzia		8	partnerka Adama		
1				o pracę			część trasy		
chorobliwe łęki							pokój z wyroku	wachlarz japoński	
przejęzy- czenie się								stała posada	
córka Eris		9	adwokat						4
Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39			orzepiony					sieć pizzerii Da Grasso Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000	
	telefoniczny		dobra, ostatnia, boska			2			

Konkurs Pabdentu Czwarty telewizor wylosowany

Pani **Agnieszka Michel** z ulicy Bro-niewskiego wygrała telewizor w czer-wcowej edycji konkursu. Talon uprawnia-jący do odbioru nagrody czeka na naszą Czytelniczkę w redakcji (Zamkowa 4).

Dziś kolejny kupon, który uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu telewi-zora. Nowy telewizor to nagroda ufundowana przez Pabdent. Co miesiąc je-den z Czytelników **Życia Pabianic** wy-grywa jeden z 10 odbiorników. Najbliż-sze losowanie planujemy na **28 lipca o godz. 15.00** w Pabdencie. Wezmą w nim udział wszystkie kupony z lip-cowych numerów **ŻP** z prawidłowymi odpowiedziami. Nie trzeba kompleto-wać wszystkich kuponów z całego mie-siaca, jednak czym ich więcej, tym większe szanse w losowaniu. Dziś pierwszy kupon lipcowy.

Jeżeli okaże się, że zwycięzca jest pacjentem Pabdentu, to oprócz telewi-zora dostanie talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o łącznej wartości 200 zł.

Kupony trzeba przynieść do naszej redakcji (**ul. Zamkowa 4**) lub do Cen-trum Pabdent (**ul. Łaska 46/48**).

KUPON NR 1

LIPIEC

Czy cukier szkodzi zębom?

Imię i nazwisko _____ adres _____
--

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 24 brzmi: **FLORENCJA**. Nagrodę muzyczną wylosował **Zdzisław Skibiński** (ul. Zamkowa 48).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Krystynę Kamińską** (ul. Pułaskiego 14/11).

Karnety do Interpubu czekają na **Ewelinę Stępczyńską** (ul. P. Skargi 36/11) i **Adriana Binkiewicza** (ul. Tar-gowa 15).

Dwuosobowe zaproszenie do restau-racji Myśliwska wylosował **Czesław Moczkowski** (ul. Dąbrowskiego 30).

34 ml wybranych perfum ufundowa-nych przez perfumierię Refan otrzymu-je **Janina Biernikiewicz** (ul. Wypiań-skiego 1).

Zaproszenie dla 2 osób do pizzerii Tomasino wylosowała **Cecylia Ada-mus** (ul. Moniuszki 83/12).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl – **Teresa Zarzyc-ka** (ul. Konopnickiej 49/32).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. Zam-kowa 4**.



Bullfrog na rockowo Narobili Zgiełku

Było ich tylko trzech, ale hałasu robili za sześciu. Tak można streścić sobotni koncert zespołu Zgiełk. **Jarek Lorenc** (gitara, śpiew), **Mateusz Gołębiowski** (bas) i **Arek Malawko** (bębny) zagrali w Bullfrogu. Potwierdzili, że są jedną z najciekawszych pabianickich kapel. Czadowe, gitarowe numery, w większości ich autorstwa, zagrali z ogniem godnym takich asów jak kanadyjska grupa Rush. Skojarzenia z tym świetnym tercetem wywoływały pokręcone rytmy i wysoki głos Jarka. Frontmen Zgiełku miał świetny kontakt z publicznością, zwłaszcza z fankami.

Repertuar chłopaków z Pabianic brzmi nowocześnie i świeżo. Jest fajną odmianą w przesiąkniętym bluesem mieście. Czekamy aż ich piosenek będzie można posłuchać na płycie.

Biblioteki

Kiedy wypożyczyć lub oddać książki

czynne:	Filia nr 1, ul. Zgoda 16	Filia nr 2, ul. Łaska 46/48	Filia nr 4, ul. 20 Stycznia 14	Filia nr 5, ul. św. Jana 10
poniedziałek, środa, piątek	10.00–18.00	12.00–19.00	12.00–19.00	10.00–17.00
wtorek, czwartek	10.00–15.00	nieczynne	nieczynne	nieczynne

Dla tych, co lubią brąz

Słońce – na co pomaga

- Przyspiesza gojenie się ran i wyprysków
- Nadaje skórze piękny czekoladowy kolor
- Poprawia samopoczucie i sprawia, że jesteśmy pełni energii i optymizmu

Na co szkodzi

- Może zaszkodzić chorym na trądzik różowaty, bielactwo, a także choroby serca, nadciśnienie, żylaki i inne zaburzenia naczyniowe
- Jest bardzo niebezpieczne dla osoby z brodawkami lub pieprzykami
- Promienie słoneczne mogą poważnie podrażnić rogówkę oka, dlatego nie można zapomnieć o okularach przeciwsłonecznych. Kupując je, zwróćmy uwagę nie tylko na kształt, ale i kolor. Na ostre słońce najlepsze są brązowe, zielone i szare. Raczej powinno się unikać koloru niebieskiego, pomarańczowego czy żółtego, bowiem barwy te rozpraszają światło
- Słońce może wywołać uczulenie. Przyczyną alergii jest dziura ozonowa oraz zanieczyszczenie środowiska

Jak bezpiecznie się opalać – radzi Aneta Stępień, kosmetyczka z salonu kosmetycznego ATU (ul. Zamkowa 11):

- Nie wolno opalać się w czasie największego nasłonecznienia – między 11.00 a 14.00
- Na początku opalania trzeba posmarować ciało kremem z odpowiednim filtrem (zależnie od typu karnacji). Skóra musi przyzwyczać się do słońca.
- Nie wychodź na słońce bez nakrycia głowy i okularów przeciwsłonecznych
- Po kąpieli wytrzyj skórę do sucha! Krople wody działają jak soczewki. Skupiają dużą wiązkę promieni w jednym miejscu
- Leżąc na słońcu, pij dużo wody mineralnej lub soków
- W żadnym wypadku nie wolno ucinąć sobie drzemki na słońcu. To bardzo niebezpieczne
- Pierwszego dnia nie można opalać się dłużej niż 30 minut
- Najlepiej i najszybciej opalimy się w ruchu



- Nadmiar słońca przesusza nie tylko skórę, ale i włosy. Zwłaszcza włosy jasne stają się kruche, łamliwe i matowe
- Długie leżenie na słońcu przyspiesza procesy starzenia się skóry. Promienie ultrafioletowe niszczą włókna kolagenu, przez co szybciej pojawiają się zmarszczki.

Sylvia Kuźnik

Unikaj słońca, gdy: bierzesz leki hormonalne, antykoncepcyjne, z dziurawcem, przechodzisz klimakterium, masz miesiączkę – twoja skóra jest wtedy wyjątkowo wrażliwa. Przebywając na słońcu nie używaj żadnych wód kolońskich, perfum, perfumowanych chusteczek oczyszczających.

Gdy się spieczesz:

Rób okłady z zsiadłego mleka lub maślanek – często je zmieniaj. Wieczorem zrób maseczkę z suszonego rumianku. 100 g ziół zalej niewielką ilością przegotowanej wody – po ostudzeniu powstałą papkę nałóż na gazę i przykryj twarz, szyję i dekolt na 20 minut – złagodzisz podrażnienia.



POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR**
ul. WARSZAWSKA 6, poleca:

Lamisilatt – krem

7-dniowa kuracja przeciwgrzybiczna

Czym jest grzybica stóp?

Jest to zakaźna choroba, która dotyka wielu ludzi. Najczęściej zarażać się nią można uczęszczając na baseny, do klubów sportowych, w których korzysta się ze wspólnych przebiek i prysznicy oraz często używa się tych samych ręczników. Grzybica stóp objawia się pękającą i łuszczącą się skórą między palcami, a zainfekowane miejsca swędzą i ulegają zaczerwienieniu.

Jak leczyć zakażenie?

Najważniejsze, by natychmiast po zaobserwowaniu objawów choroby, zdecydować się na leczenie.

Grzybica bowiem może przenosić się na inne części ciała oraz powodować liczne powikłania i dalsze dolegliwości. Chcąc szybko, skutecznie i trwale pozbyć się grzybiczy stóp, należy zastosować odpowiedni lek. Takim preparatem jest **Lamisilatt**.

Lamisilatt nie tylko leczy, ale i zapobiega pojawieniu się choroby w najbliższej przyszłości.

* * *
Nagrodę – torbę Vichy z kosmetykami Capital Soleil – wylosowała **Ewa Lesień** (ul. Ewangelicka 4). Nagroda do odebrania w aptece Medicor.



Cena – 25,16 zł

Kupując opakowanie kremu (15g), otrzymujesz kłapek zdrowotne gratis.

Kupon

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 7 lipca 2003 r.) wezmą udział w losowaniu nagrody: ręcznika i kłapek zdrowotnych.



imię i nazwisko

adres

Potęga brzmienia

Zupełnie wyjątkowy był niedzielny koncert w kościele ewangelickim. A wszystko za sprawą **Chóru Prawosławnego** Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie pod dyktando **Włodzimierza Wołosuika**.

Chór prawosławny powstał w 1990 r. Wielokrotnie nagradzany na Festiwalach Muzyki Cerkiewnej, nagrał dwie płyty. Prawosławni chórzyci stale koncertują na Zamku Królewskim w Warszawie, odbyli liczne koncerty w kraju i za granicą. Opiekun i dyrygent chóru – dr Włodzimierz Wołosuik od wielu lat współpracuje z chórami prawosławnymi. Jest pracownikiem naukowym kilku uczelni, specjalizuje się w śpiewach cerkiewnych i językach – cerkiewnosłowiańskim, staro-cerkiewno-słowiańskim. Był jurorem licznych konkursów i festiwali muzyki cerkiewnej, spod jego ręki wyszły dwa śpiewniki cerkiewne.

Podczas niedzielnego koncertu, oprócz opracowań melodii prawosławnych autorstwa m. in. W. Wołosuika, D. Bortniańskiego, F. Dubiańskiego, P. Czesnokowa i P. Dyneva, usłyszeliśmy oryginalne melodie cerkiewne przeznaczone na różne okazje roku liturgicznego – psalmy, wielojęzyczny „Troparion Paschy” i „Zmiłuj się nad nami Panie”. Partie solowe dr Wołosuik powierzył tenorowi – **Mirosławowi Markiewiczowi** i basowi **Janowi Kierdelewiczowi**. Koncert zakończył odpowiednik polskiego „Sto lat” – „Ad multos annos”, którego potężne, czyste brzmienie faktycznie na długie lata pozostanie w pamięci licznie przybyłych słuchaczy. (r)



Trener Włókniarza zrezygnował

Rutkowski: Albo on, albo ja!

– Nie chcę współpracować z jednym działaczem klubu. Ale jego nazwiska nie zdradzę – tłumaczy rezygnację trener **Jerzy Rutkowski**. – Do spięcia doszło przed barażami. Już wtedy postawiłem ultimatum prezesowi Wasilewskiemu: *Albo on, albo ja!* Mam jeszcze inne powody, o których na razie nie chcę mówić.

Jerzy Rutkowski objął jedenastkę Włókniarza 2 lata temu. Wtedy w drużynie grali prawie sami juniorzy. Tajemnicą poliszynela jest, że trener ma konflikt z byłym piłkarzem, Pawłem Załogą.

– Dla obu panów widzę miejsce w klubie. Paweł Załoga ma kontakty, które mogą zaowocować pozyskaniem sponsorów – mówi **Andrzej Wasilew-**

ski, prezes Włókniarza. – Trener Rutkowski, wiedział, że jeśli nie wygra barażów, będziemy szukać jego następcy. Zaproponowaliśmy mu szkolenie juniorów.

Odejście z klubu zapowiada też kierownik drużyny – **Zdzisław Puchalski**.

– Pracuję z Jurkiem od kilku lat. Rozumiem i popieram jego decyzję. Jest mi tylko przykro, że zarząd pozbywa się tak zaangażowanego w robotę szkoleniowca – tłumaczy.

Co na to piłkarze

Tomasz Ładka – kapitan zespołu:
– *To dla nas niespodziewany cios. Jerzy Rutkowski zbudował ten zespół i doprowadził go do pierwszego miejsca w piątej lidze. Reperkusje jego*

odejścia mogą być katastrofalne. Ja odchodzę razem z trenerem. Mam propozycję gry w czwartej lidze. I chyba z niej skorzystam. Po mnie mogą odejść inni.



Piłka nożna

Podliczyliśmy juniorów

Młodzi włókniarze, podopieczni **Marka Darocha**, rzutem na taśmę utrzymali się w lidze wojewódzkiej. Grali w składzie: **Michał Pekasiewicz** (8 bramek), **Mateusz Jakubowski** (8), **Przemysław Rosiński** (6), **Piotr Śmiałkowski**, **Artur Kaczyk**, **Daniel Bartłomiejczyk**, **Krzysztof Lewandowski** (po 2), **Tomasz Majzer**, **Mateusz Sowiński**, **Marcin Warwas**, **Adam Barabasz**, **Dawid Kucharski**, **Marek Wdowiak**, **Krzysztof Malinowski** (po 1).

Fatalny sezon zaliczyli juniorzy PTC i pożegnali się z ligą wojewódzką. Gole zdobywali: **Marek Komorowski** (4), **Mateusz Sadowski**, **Sebastian Brzeziński**, **Andrzej Prosnak** (po 3), **Mariusz Krzesiak**, **Łukasz Wawrzyniak**, **Bartosz Antczak** (po 2), **Tomasz Janica**, **Kamil Andrzejczak**, **Andrzej Gawryś**, **Artur Klimek**, **Kamil Kaczmarek**, **Rafał Sulima** (po 1).

Liczby Włókniarza

- 4 – tyle razy remisowali
- 7 – miejsce w tabeli ligi wojewódzkiej (wśród 14 drużyn)
- 9 – tyle odnieśli zwycięstw
- 12 – tyle razy przegrali
- 38 – tyle strzelili goli
- 89 – tyle razy wyciągali piłkę z siatki

Liczby PTC

- 2 – tyle razy remisowali
- 5 – tyle meczów wygrali
- 13 – miejsce w tabeli ligi wojewódzkiej (przedostatnie)
- 18 – tyle razy schodzili z boiska pokonani
- 25 – tyle bramek strzelili
- 73 – tyle bramek stracili

Z klasy B do V ligi

Awans z prędkością światła

Jeszcze 2 lata temu piłkarze Burzy Pawlikowice grali w klasie B. Wkrótce zadebiutują w V lidze.

– *To dla nas olbrzymi sukces* – mówi **Mirosław Banaczek**, wiceprezes klubu. – *Chcemy się solidnie przygotować do rozgrywek. Wzmocnimy skład i wyremontujemy boisko i szatnie.*

Pawlikowicką jedenastkę zasilą byli piłkarze LKS Dłutów: **Zbigniew Witkowski**, **Jacek Strzelec**. Działacze Burzy chcą też pozyskać **Tomasza Płócienniczaka** i **Marcina Ciniewskiego**.

Pawlikowiczanie w 26 meczach klasy A odnieśli 17 zwycięstw, 5 razy re-

misowali, ponieśli 4 porażki. Strzelili 84 bramki, tracąc 39. Awans wywalczyli: **Adam Olkusz**, **Marcin Marczak**, **Łukasz Pacha**, **Marcin Kowalski**, **Dariusz Wudarczyk**, **Marcin Grzeszkiewicz**, **Piotr Sokołowski**, **Arkadiusz Gurazda**, **Michał Błoch**, **Mariusz Peć**, **Rafał Jarmakowski**, **Marek Tomaszewski**, **Kazimierz Wiszowaty**, **Damian Kozłowski**, **Paweł Jach**, **Tomasz Mielczarek**, **Krzysztof Oberle**, **Krzysztof Subczyński**, **Mariusz Agatka**, **Marcin Kozłowski**, **Ireneusz Chudy**. Grającym trenerem Burzy jest **Paweł Szatecki**.

TENIS STOŁOWY

Jutrzenka Bychlew zakończyła sezon turniejem tenisa stołowego. Oto wyniki:

żaczki – 1. **Sylwia Daniel**, 2. **Anna Daniel** (obie Burza Pawlikowice), 3. **Jolanta Muszczak** (Jutrzenka)

żaki – 1. **Patryk Gęszczak** (Burza), 2. **Marcin Pytko** (Jutrzenka), 3. **Maciej Oberle** (Burza), 4. **Artur Kierzek** (Jutrzenka), 5. **Joachim Karpiński** (Burza).

młodzicy i kadeci – 1. **Łukasz Stanisławski**, 2. **Damian Witczak**, 3. **Dawid Józwiak**, 4. **Michał Jałocha** (wszyscy Burza).

* * *

Pingpongista PKTS – **Krzysztof Stasiak** (10 lat) wywalczył 2. miejsce w Ogólnopolskim Memoriale im. Anity Oleszczak (Łask). **Andrzej Pacholik** (9-latek z PKTS) był 8.

* * *

Pingpongiści amatorzy z zespołu Jakuba Wendlera (I liga) wywalczyli

tytuł mistrzów okręgu. Nie przegrali żadnego meczu. W finale pokonali Łódzki Telekom 8:2. Punkty: **Zbigniew Jędrzak**, **Mirosław Badziak** po 3, **Janusz Łopiński** 1 i **debel Łopiński/Jędrzak** 1.

„Wendlerowcy” z II ligi zajęli 7. miejsce.

PIŁKA NOŻNA

PTC organizuje piłkarski obóz dla chłopaków rocznik 1993–1995 – w Dobrzyniu nad Wisłą. Zgłoszenia przyjmuje trener **Bogusław Zieliński**. Na chętnych czeka w poniedziałki i środy o godz. 17.30 na stadionie przy ul. Sempołowskiej lub pod numerem telefonu: 606–378–629. Cena obozu: 500 zł.

* * *

Piłkarze PTC zajmują 3. pozycję w lidze oldbojów. W ostatnich meczach pokonali Orlika Sobień 2:1 i ŁKS (walkower). Do najlepszych strzelców ligi należy nasz **Krzysztof Kudaj**. Zdobył 18 goli.

Tenis stołowy

Stało się!

Pingpongiści PKTS nie będą grać w ekstraklasie i I lidze. Taką decyzję podjął zarząd klubu.

– *Nie stać nas na to* – tłumaczy **Sylwester Jarmakowski**, prezes PKTS. – *Nie udało nam się znaleźć sponsorów. Wysłaliśmy propozycje do pięćdziesięciu pabianickich firm. Bez rezultatu.*

Zawodnicy ekstraklasy i I ligi przejdą do Zawiszy Rzgów. Będą to: **Marcin Modranka**, **Andrzej Kaczmarek**, **Marcin Kaczmarek** i **Marcin Miszewski**. W ŁTSR Łask będzie grał **Tomasz Makowski**.

– *My ograniczymy się do rozgrywek w drugiej i trzeciej lidze* – dodaje **Sylwester Jarmakowski**.

Sport w gminie

Kadeci LUKS Sprawni Petrykozy wygrali III Turniej Techniczno–Sprawnościowy. Zawodnicy rywalizowali w pięcioboju ciężarowym. **Anna Trzeszczak**, **Katarzyna Grabarczyk** i **Rafał Kuryłek** wywalczyli tytuły mistrzów okręgu. Wicemistrzami zostali: **Marzena Rajczak**, **Emilia Gryska**, **Łukasz Kacprzak**, **Adrian Kuryłek**. 3. miejsca zajęli: **Jacek Gertner** i **Aleksandra Dąbrowska**, a 4. – **Monika Kospin** i **Kamil Kupski**.

W rywalizacji szkół zwyciężyli uczniowie SP w Petrykozach przed Gimnazjum w Piątkowisku.

Koszykarz z Pabianic zagra w I lidze

– To pierwszy krok do zawodowstwa. Spełniło się moje marzenie – wyznaje **Łukasz Grzegorzewski**, wychowanek Pabianickiego Klubu Koszykówki '99.

Kupiła go I-ligowa Alba Chorzów. Trener – **Zbigniew Mardoń**, wypatrzył Łukasza podczas mistrzostw Polski juniorów w Stargardzie Szczecińskim.

– Szukałem talentów. Zapisalem w notesie dziesięć nazwisk. Ale gdy zobaczyłem Łukasza, wykreśliłem wszystkie. Przy jego nazwisku postawiłem trzy wykrzykniki – przyznał w rozmowie z tatą koszykarza, **Ryszardem Grzegorzewskim**.

Kupili Łukasza

Kontrakt podpisali w czwartek. Negocjacje trwały ponad godzinę.

– Łukasz będzie zawodnikiem Alby przez dwa lata. Potem może przedłużyć umowę – opowiada Grzegorzewski senior, menedżer syna.

Alba jest drużyną czołówki I ligi. Tylko minionego sezonu nie może zaliczyć do udanych – skończyła na 6. pozycji. W play off Alba nieznacznie uległa AZS Koszalin – drużynie, która potem awansowała do ekstraklasy. Łukasz będzie jedną z czterech nowych twarzy w śląskim klubie.

Grzegorzewski jest tegorocznym maturzystą z II LO. Na sukces zapracował kilkuletnim życiem „w kieracie”.

– Nie miał chwili wolnego. Tylko szkoła, talerz, trening, łóżko. Tak wyglądał jego tydzień. A w weekendy mecze – mówi tata Łukasza.

Grał w aż czterech drużynach: II-ligowym i III-ligowym ŁKS, w juniorach i w reprezentacji II LO. Był kapitanem licealistów z Pabianic, gdy zdobywali wicemistrzostwo województwa.

– Zdarzało się, że zasypiałem na lekcjach – przyznaje Łukasz. – Ale nauczyciele byli dla mnie wyrozumiali. Jestem im za to wdzięczny.

Na Śląsku Łukasz chce grać i studiować – na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

– Jesteśmy z niego bardzo dumni – mówi wzruszony ojciec. – Do tej pory nie opuściłem żadnego treningu syna, żadnego meczu. Teraz też pewnie pojeżdżę za Łukaszem po Polsce.

Równie zdolny polski koszykarz – Maciej Lampe, będzie grał w zawodowej lidze amerykańskiej (NBA). Jego nowy klub zapłacił: 1,8 miliona dolarów.

Liczby Łukasza

10 – tyle miał lat, gdy poszedł na pierwszy trening koszykówki. Jest wychowankiem trenera **Wiesława Wincka**

19 – tyle lat ukończył

192 – tyle centymetrów mierzy, ale wciąż rośnie

Tomek będzie surfował

Konkurs, w którym nagrodą była nauka windsurfingu, został rozstrzygnięty. **Szczęście uśmiechnęło się do Tomasza Pierzchały** (ul. Piotra Skargi 29 m. 4). Przez tydzień będzie się uczył pływać na desce na Zalewie Sulejowskim. Gratulujemy!

SZERMIERKA

Aleksandra Socha – pabianiczanka, zawodniczka AZS Warszawa, zajęła 10. miejsce w indywidualnym turnieju szablistek o mistrzostwo Europy. O wejście do finałowej ósemki przegrała 14:15 z **Ilarią Bianco** – późniejszą mistrzynią Europy. W drużynie Ola była siódma. W ćwierćfinale Polki przegrały 39:45 z Rosjankami – późniejszymi mistrzyniami Europy.

Kolarstwo

„Ciągłe się cieszę ze zwycięstw”

– mówi cyklistka z Pabianic – **Bogumiła Matusiak**, która zdobyła w Gorzowie Wielkopolskim 22. złoty medal mistrzostw Polski.



Czy wygrywanie wciąż sprawia Ci radość?

– Zdecydowanie tak. Pierwszy tytuł był dla mnie czymś nowym, pożądanym. Teraz po latach inaczej to odbieram. Chcę udowodnić młodszym, ambitnym rywalkom, że jeszcze trochę muszą pojeździć, aby dotrzymać mi koła. W Gorzowie przejechałam na metę samotnie z minutową przewagą nad drugą Pauliną Brzeźną.

Wcześniej w czasówce nie było tak łatwo.

– To prawda, ale ja przejechałam z Włoch, gdzie ścigałam się w Giro de Trentino. Pieknie ciężki i silnie obsadzony wyścig. Zajęłam 11. miejsce w gronie ponad 100 zawodniczek z całego świata. To dało mi 15 punktów w klasyfikacji UCI. Te punkciki będą decydować o wyjeździe na Igrzyska do Aten. A to dla mnie cel numer jeden. Dotąd nie byłam na Olimpiadzie. Dlatego w gorzowskiej czasówce miałam nie startować. Pojechałam treningowo na zwykłym rowerze i byłam szósta.

Czy w tym roku wystartujesz w Tour de France?

– Chyba tak. Mam propozycje z kilku grup. To owoc zeszłorocznego startu i zwycięstwa etapowego sprzed kilku lat. Dla wielu cyklistek zwycięstwo etapu w Wielkiej Pięli to szczyt marzeń. Mnie to się udało. W zeszłym roku też było dobrze. Zapewne pojedam w grupie holenderskiej lub włoskiej. Wcześniej pościgałam się jeszcze w Czechach, Niemczech i we Włoszech.

* * *

W Gorzowie startował też Damian Piątkowski. Ten młody pabianiczaniec ściga się i trenuje we Francji. Zajął 13. miejsce. W wyścigu młodzieżowców jechało aż 140 kolarzy.

**LICZBA,
KTÓRA CIESZY**

10 %

– o tyle (średnio) PZU obniża stawki obowiązkowego ubezpieczenia samochodów.

**LICZBA,
KTÓRA SMUCI**

11

– jeszcze tyle dni nie będziemy mieć ciepłej wody.

Garnek na ogórki

Mamy w pełni sezon kiszenia ogórków. Duży wybór garnków kamiennych jest na stoisku AGD w SDH Trzy Korony. Kupimy tu garnki o pojemności 1 litra (14,34 zł), 2,5 litra (17,07 zł) i 5 litrów (24,85 zł). Przywieziono tu też ogromne 20-litrowe garnki. Cena: 69,79 zł.(s)

APTEKI

- 03.07 – Zamkowa 32
- 04.07 – Nawrockiego 17
- 05.07 – Zamkowa 8
- 06.07 – Warszawska 25
- 07.07 – Stary Rynek 7
- 08.07 – Niecała 2
- 09.07 – Zamkowa 44
- (apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzła 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion
– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedziele 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,25	3,25	3,59	2,86	– ↗
ORLEN ul. Partyzancka	3,25	3,25	3,59	2,86	– ↗
StatOil ul. Łaska	3,25	3,25	3,59	2,86	1,35 ↗
ORLEN ul. Kilińskiego	3,31	3,31	3,59	2,89	– ↗
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,22	3,22	3,56	2,84	1,24 ↘
ROMA ul. Rzgowska	3,15	3,15	3,39	2,78	1,24 ↗
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,19	3,19	–	2,82	– ↘

Ceny z minionego wtorku

**Trochę drożej
za prąd**

O 2,6 procenta wzrosną opłaty za prąd w mieszkaniach. Nowe rachunki – od 1 lipca. Taka jest decyzja Łódzkiego Zakładu Energetycznego – dostawcy energii dla Pabianic.

O tyle zapłacimy więcej

Szacunkowy rachunek rodziny mieszkającej w blokach	Tyle płaciliśmy	Tyle będziemy płacić
2-osobowa rodzina	55 zł 80 gr	57 zł 30 gr
4-osobowa rodzina	72 zł 60 gr	74 zł 50 gr
5-osobowa rodzina	89 zł 50 gr	91 zł 80 gr

NOWINKI

Telefon z wyświetlaczem

Żeby na aparacie telefonicznym wyświetlił się numer, trzeba w Telekomunikacji zamówić usługę: prezentacja numeru. Kosztuje to 3 zł plus VAT, czyli co miesiąc do rachunku telefonicznego doliczą nam 3,66 zł. Taką usługę zamówimy w Telepunkcie przy ul. Zamkowej 31 lub przez telefon – wykręcając: 213-19-87, 213-19-86.

tutaj wyświetla się numer telefonu, z którego do nas dzwonią



tutaj zapala się lampka, gdy telefon dzwoni

88 zł

■ 199 zł kosztuje bezprzewodowy telefon z wyświetlaczem Dialon – Telepunkt

■ 69 zł kosztuje telefon z wyświetlaczem Maxcon, głośnomówiący – RTV-EURO-AGD w Galerii Echo

■ 59 zł kosztuje telefon z wyświetlaczem Atlanteł, ma w pamięci numery telefonów nieodebranych – RTV-EURO-AGD w Galerii Echo

Przydatny zwłaszcza wtedy, gdy życie utrudniają nam głuche telefony

Pakujemy się

Planując wyjazd na wakacje, musimy mieć w co się spakować.

Na górskie wędrowki najlepsze są sportowe plecaki z ukrytym stelażem i wieloma kieszeniami bocznymi. Te odporne na działanie deszczu i przepuszczające powietrze, są uszyte z bardzo wytrzymałej tkaniny o nazwie codura. Torby turystyczne powinny mieć wzmocnione dno i wygodne uchwyty.

– Trzeba sprawdzić, czy torba nie jest zbyt szeroka, bo wtedy będzie obijać się nam o nogi – mówi Wiesław Lechtański ze stoiska sportowego w Dominie. (m)

walizkowózek – 240 zł*

wysuwana rączka

zamek na szyfr

kieszonka podręczna

kółka na resorach

*Lampart (ul. Zamkowa 48)

torba turystyczna

Nike* – 141 zł

złączka do uchwytu zapinana na rzep

komory boczne z odpowietrznikami

ukryte ekspresy

kieszonka na dokumenty

*salon Activ (Galeria Echo, ul. Zamkowa 31)



OKIENKO EKSPERTA

Tomasz Kubik – monter anten telewizyjnych, radzi:

Jak ustawić antenę

Jaką antenę wybrać, by obraz na ekranie telewizora był czysty i wyraźny?

– Najwięcej kanałów odbierają anteny szerokopasmowe – siatkowe. Ale w niektóre rejony Pabianic dociera bardzo słaby sygnał. Dlatego lepiej zainstalować kilka anten wąskopasmowych – drabinkowych. Do każdego programu oddzielną.

Co powinni wiedzieć ci, którzy samodzielnie montują anteny?

– Żeby montować je jak najwyżej. Najlepiej na kominie. Do tego niezbędna jest metalowa obejma, bo ko-

minów nie wolno przewiercać. Podłączając kilka telewizorów pod tę samą antenę, najlepiej skorzystać z tylko jednego rozgałęźnika. Inaczej sygnał będzie słaby. Czasami warto podłączyć wzmacniacz antenowy, najlepiej z regulatorem. Zbyt duża moc sygnału, może spowodować nakładanie się programów. Wzmacniacz montuje się w pobliżu anteny.

A jak robią to zawodowcy?

– Mamy mierniki sygnału. Dzięki nim od razu wiemy, jaki typ anteny wybrać i w którą stronę ją skierować. (m)



Tomasz Kubik montuje anteny telewizyjne od 10 lat. Z jego pomocy można skorzystać od poniedziałku do soboty pod numerem telefonu: 0 502 732 572.

Żelatynowy przysmak

6 zł kosztuje upieczone w domu ciasto z owocami i galaretką.

Latem najczęściej zalewamy galaretką truskawki, maliny, jagody, porzeczki i agrest.

Niestety, niebezpieczna dla zdrowia może być galaretka zrobiona

z żelatyny wołowej. Przekonali się o tym Brytyjczycy, gdy w kwietniu na chorobę Creutzfeldta–Jakoba zmarł w Anglii vegetarianin. Było to zaskoczeniem, bo tym schorzeniem mózgu można zarazić się poprzez zjedzenie wołowiny pochodzącej od krów chorych na BSE (gąbczaste zwyrodnienie mózgu). **Ten 20-letni chłopak od urodzenia nie jadł mięsa. Dlatego lekarze podejrzewają, że źródłem zakażenia śmiertelną chorobą mogła być żelatyna wołowa dodana do owoców lub deserów.**

Nie zawiera składników wołowych

Teraz galaretki są robione z żelatyny wieprzowej

Cena: 1,25 zł



Ciasto z galaretką

Dwie galaretki wymieszać dokładnie z gorącą wodą – należy wziąć nieco mniej wody, niż podano na opakowaniu. Gdy galaretka przestygnie, wstawiamy do lodówki na 1,5–2 godziny. W tym czasie pieczemy biszkopt.

Produkty na biszkopt: 3 jaja (1,05 zł), pół szklanki cukru (20 gr), pół szklanki mąki (15 gr), pół łyżki mąki ziemniaczanej, łyżeczka proszku do pieczenia, pół łyżeczki octu

Wykonanie: żółtka wymieszać z proszkiem do pieczenia i octem. Odstawić. Ubić białka na sztywną pianę. Dodać cukier, ubijając. Teraz wlać żółtka, wciążyć mieszając. Dodać przesianą mąkę pszenną i ziemniaczaną. Wymieszać. Piec w nagrzanym piekarniku (200°C) przez 25–30 minut. Gdy zgęstnieje, układamy na zimnym już biszkopcie owoce i zalewamy galaretką. Znow wstawiamy na godzinę do lodówki. Im tańsza galaretka, tym dłużej zastyga.

Ile to kosztuje: ciasto – około 1,50 zł, galaretka – około 2 zł, ćwierć kg jagód – około 2,50 zł. **Razem: 6 zł**

DLA ROWERZYSTÓW

Żeby pupa nie bolała

Im cieplej, tym chętniej przesiadamy się na rowery. Największym problemem rowerzystów jest twarde siodełko. Żeby po długiej jeździe pupa nas nie bolała, wymyślono **miękkie żelowe siodełko.**



*na podstawie cen ze sklepu z rowerami Liba przy ul. Warszawskiej 51

Komfort jazdy na rowerze poprawiają też spodenki kolarskie. Cena: 115 zł. Są szyte w wersjach dla kobiet i mężczyzn. Tkanina pozwala ciału oddychać. Mają antybakteryjną wkładkę. Spodenki z szelkami: 129 zł.*

*sprowadzane na zamówienie w sklepie z rowerami Liba

Galaretki

Poldesse – żelatyna
cena: 75 gr
(Champion)

Gellwe – żelatyna wieprzowa
cena: 1,09 zł
(Champion)

Dr. Oetker – żelatyna wieprzowa
cena: 1,05 zł
(Champion)

Winiary – żelatyna wieprzowa
cena: 1,25 zł
(Champion)

Delecta – żelatyna wieprzowa
cena: 89 gr
(Hypernova)



Jeśli w Państwa sklepie lub firmie są ciekawe produkty – dzwońcie do nas, tel. 22-70-400

reklama

EKSPRESY EKSPRESY EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4–65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15, tel. 212-13-10.

MIKROBUS 15-osobowy. Tel. 214-60-85.

POSZUKUJEMY dziewcząt w wieku 18–25 lat do zespołu tanecznego w Łodzi na tournée do Japonii. Tel. 601 999-758.

REWIDENT Sp. z o.o. kompleksowa obsługa podatników, ksiądzki przychodów i rozchodów, rachunkowość pełna, ZUS-y, kadry i inne. ul. Partyzancka 8. Tel. 215-59-00.

KUCHARZA, kucharkę - zatrudnię. Tel. 0605-601-530.

SPRZEDAM Skodę Oktawię 2.0 (2000), 40.000 km. Tel. 0604-15-59-00.

ZUS elektronicznie - Rewident Sp. z o.o. Tel. 215-59-00.

PRACOWNIKA automyjni - zatrudnię. Piłsudskiego 34. **KUPIĘ** dom do remontu lub w stanie surowym. Tel. 0602-80-70-70.

ODDAM rocznego wilka w dobre ręce. Tel. 0501-721-713.

KOREPETYCJE z języka włoskiego. Tel. 214-51-46, 0696-234-107.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kałużny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

Wyprzedaże 50% taniej

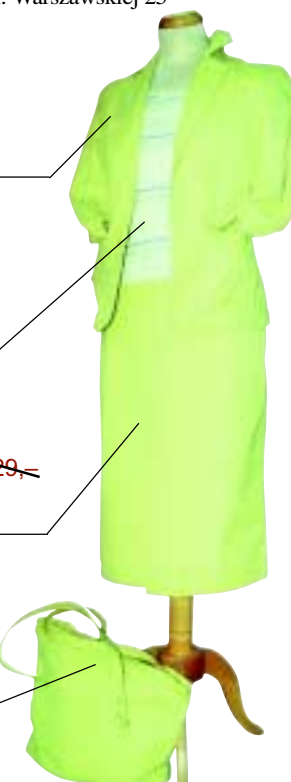
■ Kurtki, bluzki, żakiety, spódnice, sukienki, swetry – letnia kolekcja firmy Tatum i A.M.C. – staniały. Teraz kosztują o 30–50 proc. mniej. Wyprzedaż w sklepie przy ul. Warszawskiej 25

żakiet ~~219,-~~
149,-

bluzka ~~89,-~~
59,-

spódniczka ~~129,-~~
89,-

torba ~~109,-~~
69,-



■ Markowa odzież New Man, Gaby Weber, Ravens, Devernois staniała o 20 proc. Taniej kupimy też wygodne buty Gabor. Pojedyncze rzeczy – ostatnie z kolekcji są po 50 lub 100 zł. Wyprzedaż w salonach Amanda, Armand, Angela przy ul. Zamkowej 28

■ Markowa odzież z włoskich kolekcji staniała o 50 procent. Wyprzedaż w Galerii przy ul. Warszawskiej 2

■ Młodzieżowe koszulki, krótkie spodenki, sportowe spódnice, męskie kurtki i koszulki firmy Top Secret staniały o 10 proc. Wyprzedaż w sklepie firmowym Top Secret w Galerii Echo przy ul. Zamkowej 31

■ Okulary przeciwsłoneczne po 4 zł. Wyprzedaż na stoisku z dodatkami do włosów w Galerii Echo przy ul. Zamkowej 31

■ Staniały farby do włosów, dezodoranty, balsamy do opalania i dziesiątki innych kosmetyków. Wyprzedaż w obu sklepach Rossmanna

■ 79 zł kosztują dżinsowe damskie dzwony firmy Big Star (wcześniej 165 zł). Za 89 zł kupimy męskie dżinsowe spodnie. Aż o 90 zł spadła cena męskich koszul uszytych ze 100-procentowej bawełny. Teraz są po 29 zł. Wyprzedaż w sklepie Fabryka przy ul. Zamkowej 4. (s)

O NIM SIĘ MÓWI

Uwaga, odchodzi!

Po 32 latach pracy odszedł na przymusową emeryturę **Stanisław Guzowski** – nauczyciel fizyki w II Liceum Ogólnokształcącym. *Życie Pabianic* zadało profesorowi kilka pytań, które od lat dręczyły uczniów:

Bilem rekordy stawiania najgorszych ocen, bo...

...bo się nie uczyli. Mój rekord to 120 dwój jednego dnia. Ustanowiłem go na początku pracy, gdy byłem „młody –gniewny”.

Wściekałem się, gdy...

...gdy mówili, że nie odrobili pracy domowej, bo nie umieli. Zwłaszcza jeśli mieli łatwe zadania. **Urządzałem słynne lekcje muzykalniania, ponieważ...**

...od pewnego czasu nie było w szkole wychowania muzycznego. Na moich lekcjach wychowawczych i lekcjach fizyki w okresach przedświątecznych, gdy nie było już atmosfery nauki, uczniowie słuchali muzyki Beethovena, Mozarta i innych kompozytorów. Wielu uczniów potrafi zaśpiewać „Ode do radości” z IX Symfonii, zarówno po polsku, jak i po niemiecku.

Kiedy patrzę w lustro, widzę...

...upływ lat.

Wstydzę się tego, że...

...kiedyś brzydkimi słowami zwymyślałem bardzo fajną klasę. Przeprosiłem ich.

Jak burza wpadałem do szatni, bo...

...bo w szkolnej szatni Matejko mógłby malować szkice do „Bitwy pod Grunwaldem”, taki był tumult.

Wbiegałem tam, głośno mówiąc: „Uwaga, nadchodzi!”.

Mój pierwszy dzień w szkole...

...po ukończeniu szkoły podstawowej podjąłem dalszą naukę w liceum w Nieszawie. Na pierwszym apelu rozmawiałem z kolegą, za co dyrektor pogroził mi palcem i naskarzył ojcu. Byłem przerażony. Równie wystraszony byłem, gdy po latach na pierwszym apelu w pabianickim liceum dyrektor **Feliks Pachnowski** przedstawił mnie młodzieży jako nowego nauczyciela fizyki. Miałem wtedy 23 lata.

Żal mi...

...że ja i moi koledzy nauczyciele pracujemy za marne pieniądze, mimo tego, że w swą pracę wkładamy wiele serca i zaangażowania. Smuci mnie także to, że od początku III Rzeczypospolitej szkoła nieustannie boryka się z wielkimi problemami finansowymi (a miało być lepiej!).

Moim przewodnikiem była...

...dyrektorka szkoły w latach 70. i 80., **Wanda Lelonek**. To znakomite metodyki. Nauczyła mnie, jak uczyć.

Nigdy nie zapomnę...

...znakomitych Kolegów: prof. **Zygmunta Zwolskiego**, **Eugeniusza Lendy** i **Henryka Koprowicza**. Miałem szczęście trafić do dobrej szkoły, w której pracowali i nadal pracują doskonali nauczyciele. Szczególnie ceniliem sobie wieloletnią współpracę z koleżanką **Lucją Dudą**, także nauczycielem fizyki. Miło będę wspominał również wielu wspaniałych uczniów i pracę z nimi.



Stanisław Guzowski urodził się w Nieszawie, Wyższą Szkołę Pedagogiczną ukończył w Opolu. Miał uczyć fizyki w Poddębicach. Do Pabianic sprowadził go inspektor **Leonard Struzik**. Guzowski dostał etat i na krótko zamieszkał w budynku liceum, w podziemiach, gdzie obecnie znajduje się siłownia.

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Jeszcze w tym tygodniu Wenus będzie Ci delikatnie sprzyjać, stwarzając doskonały klimat dla życia towarzyskiego. Zachęci Cię do poznawania nowych ludzi i jednocześnie obdarzy ogromną łatwością w nawiązywaniu kontaktów. Ostrożnie dawkuj używki.



BYK (20.04 – 20.05)

Wygląda na to, że nie masz teraz wielkich ambicji zawodowych i zamiast o karierze myślisz o urlopie. I bardzo dobrze, bo i planety nie zachęcają do wielkiego wysiłku. Jeśli jesteś w stałym związku, szukaj się pogodne dni, pełne ciepła i serdeczności.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Codziennie życie wyda Ci się bardzo kolorowe z powodu różnych drobnych przyjemności, jakie Cię spotkają. Mam na myśli imprezy i spotkania towarzyskie, ładne rzeczy, jakie sobie kupisz lub dostaniesz, dowody miłości od ukochanej osoby.



RAK (22.05 – 22.07)

Sam początek tygodnia to najlepszy moment na wystartowanie z nowym, ambitnym projektem. Sprawy powinny się ładnie rozwijać i wszystko pójdzie po Twojej myśli. Powodzenie czeka Cię w nauce, w nawiązywaniu znajomości oraz w relacjach ze zwierzętami.



LEW (23.07 – 22.08)

Ten tydzień nie przyniesie przełomu w Twoich sprawach. Na duszy będzie Ci lekko – w sam raz, by pojechać na wakacje, odwiedzić krewnych, wybrać się na wycieczkę. Na realizowanie ambitnych planów przyjdzie czas później. Skup się na odrobieniu zaległości.



PANNA (23.08 – 22.09)

Jeśli nie masz wielkich ambicji – ten tydzień zaliczysz do udanych. Szczęście dopisze Ci w codziennych sprawach, związanych głównie z życiem domowym oraz tam, gdzie trzeba się kimś zaopiekować, służyć pomocą. Rozbudź się w Tobie uczucia rodzinne.



WAGA (23.09 – 22.10)

Czas będziesz dzielić między życie towarzyskie i rodzinne. Jesteś teraz osobą bardzo atrakcyjną pod względem towarzyskim, nawiądziesz nowe, ciekawe znajomości. Obowiązki rodzinne i zawodowe pozwolą Ci na całkowity luz.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Powodzenie czeka Cię w każdej dziedzinie życia. To dobry czas na zaplanowanie urlopu. Będziesz się nieźle bawił i na pewno dobrze wypoczniesz, jeśli wybierzesz spokojne i zaciszne miejsce. Nie popadaj jednak w rozleniwienie i właściwie wykorzystaj dobrą passę.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Twój nastrój się poprawi i przybędzie Ci energii. Nie rób nic na własną rękę i włącz się w jakieś grupowe działania. Z pomocą innych osiągniesz więcej niż w pojedynkę. Wróć do swoich dawnych pasji i zainteresowań, na nowo odkryjesz w nich coś dla siebie.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Nie pakuj się, miły Koziorożcu, w żadne podejrzanе znajomości. Nie szukasz przecież chwilowych atrakcji, tylko dążysz do trwałego i dającego poczucie bezpieczeństwa związku. A spokój i stabilizację mogą zapewnić Ci: Byk i Panna.



WODNIK (20.01 – 18.02)

Koniec marazmu! W Twoich sprawach zapanauje ożywienie. Padną propozycje, trzeba będzie podejmować decyzje, zgrać terminy i pogodzić sprawy rodzinne z zawodowymi lub towarzyskimi. Nie rób niczego na pokaz, myśl bardziej praktycznie.



RYBY (19.02 – 20.03)

Będziesz miała, droga Rybko, tyle możliwości spędzenia wolnego czasu, że możesz mieć kłopot z wyborem. Kusić Cię będą spotkania i imprezy towarzyskie. Jeśli zdecydujesz się na weekend tylko we dwoje – będziesz wspominać go z wypiękami na twarzy...

Oferta handlowa ważna od 02.07.2003r. do 08.07.2003r.

Pabianice ul. Łaska 50/54
Godz. otwarcia Pn-So 6.30-21.00 Niedz. 9.00-19.00

polo market

3⁹⁹ 1 kg

Kiełbasa popularna

10⁹⁹ 1 kg

Szynka królewska z indyka

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży